

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych i wsiach kolskich 13 gr.

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą. Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Sokola 1. 4. (dom własny). — Konto poczt. Kas/ Oszcz. Nr. 141.934. —

Telefon Redakcji i Administracji Nr. 16. 00000

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cztery bandy koło Brodów.

Kwatera bandycka w lasach hr. Cetnerowej. - Napad na folwark w Popowcach. - Pierwszy pościg za banda.

MARJA CZESKA-MACZYŃSKA.

W zaduszny dzień.

W listopadowych mgieł szerzodze,
snują się zjawy ludzkich głów,
w listopadowych mgieł szerzodze,
wracają dawno zmarli znów.
Ich głos się snuje, gdzieś w przestrzeni,
ich lzy, otrząsa wicher z drzew.
wracają kędyś z państwa cieni,
niosą wieczności z sobą zew.

A po cmentarzach światła płoną,
luną rozdrganą pełną w dal,
twarze żyjących we łzach toną
a serca, krwawy szarpie żal.
U smutnych mogił, smutne kwiaty,
jutro je zwarzy zimy szron,
poniosą krase swą w zaświaty,
poniosą łez i wspomnień plon.

Ta, czarna ziemia tyle mieści,
ludzkiego szczęścia, ludzkich śnień
wchłonęła w siebie moc boleści
a dała jeno wspomnień cień...
Uwierz mi, uwierz, grób to pusty,
ku niebu, łzawy unieś wzrok,
modlitwę szepc wręciami usty.
Ziemia to ból, ziemia to mrok.
W listopadowych mgieł szerzodze,
może wiatr muśnie twoją skroń,
a serce zadrży w szczęsnej trwodze,
że to najmiłsza jakaś dłoń.

POSEŁ POLSKI W MADRYCIE.

Madryt. (Pat.) W dniu wczorajszym odbyła się tu w pałacu królewskim uroczysta audjencja, podczas której poseł Rzeczypospolitej p. Władysław Sobański złożył listy uwierzytelniające królowi Alfonsowi.

NOWY RZĄD W CHINACH.

Pekin. (Pat.) Dymisja gabinetu została przyjęta. Utworzył się nowy rząd, na czele którego stoi jako premier minister oświaty i komunikacji Hang - Fu, jako minister spraw zagranicznych i finansów Wang, obaj zwolenci Fen-Yu-Sjanga. —

Zaduszki.



Premier Grabski uwolnił się z oszczerzenia.

Do obowiązków Sejmu należy między innymi i krytyka rządu. Przecież po to zabierają posłowie głos przy sprawozdaniach i przedłożeniach rządowych, ażeby wypowiedzieć to, co myślą o postępowaniu rządu, zarówno jako całości, jak też jego poszczególnych członków. Specjalnie połe daje do tego dyskusja budżetowa, która też zawsze w Sejmie daje możność swobodnego wypowiedzenia się partjom i posłom. Wy powiedzenie to zaś jest tem konieczniejszym w tej chwili, że Sejm zrzekł się w pewnym zakresie, a mianowicie skarbowym, części przysługujących mu praw na rzecz rządu, ma więc prawo tembardziej krytykować to, co ten rząd robi. —

Ala i w tej krytyce musi być zachowana pewna miara. A gdzie jej niema, musi być świadomość dobrej woli!

Byli ludzie, którym udzielanie pełnomocnictw wydawało się od razu rzeczą bardzo drobną. — Premier Grabski powiedział tak: „Wiem doskonale, że ci, którzy uważają się za jedynie powołanych do ratowania ojczyzny, nie mogą pogodzić się z myślą, że dzieło samacji skarbu jest przeprowadzone przez Rząd, nie przez nich powołany i dlatego dają do stworzenia atmosfery, umożliwiającej im powrót do władzy“. Mówił tedy premier o atmosferze, w której „hasłem stronnictw będzie osaczanie rządu i zmuszanie go do ustępstw na wszystkich stronach“.

Z tych powodzeń wynika, że premier

Grabski jest idealistą parlamentaryzmu i wierzy w to, że stronnictwa oddawszy rnu władzę, będą biernie patrzeć na to, co on robi. To jest wymaganie istotnie zbyt wielkie od stronnictw, zwłaszcza przy poziomie naszego Sejmu, którego chyba zbyt wysokim nie nazwiemy. Istotnie premier Grabski był od samego początku osaczany, ale jako że jest człowiekiem chyba jednym z najuczciwszych, ja cy kiedykolwiek się imali polityki, więc po prostu tego nie widział, że osaczony grubo townie od strony prawej siedł i działał przeciwnie pod presją tego oszczerzenia. Ale panom z prawej strony było za mało, oni chcieli całego szeregu ustępstw ekonomicznych celem zaspokojenia pragnień Lewiatana.

I oto wystąpił poseł Głabiński i poddawszy dość spokojnie rzeczowej krytyce działalność ministra skarbu, wymierzył cios w zagraniczną politykę rządu, przeciwstawiając się „metody uległości wobec obcych państw (lub żywiołów obcych“. Pominąwszy fakt, że endecja tę metodę zawsze czynnie propago-

wała, a polityków w guście p. Skrzyńskiego wydrwinała za ich samodzielnosc, nie miał chyba prawa szanujący się polityk polski go dzić się z istnieniem takiego Rządu jako z „ko niecznością chwytową“. Bo albo istotnie tak jest — a to trzeba było wykazać i udowodnić a w takim razie „alecz z takim rządem, albo tak nie jest, w takim razie nie można lekko myślnem rzucaniem powiedek podrywać au torytetu rządu w sprawach wagi najdonio ślejszej, bo idyltyczających wytycznych naszej pokojowej polityki zagranicznej. Bo dopiero o emunecjacji p. Grabskiego ZLN. odmówił za ufania!

Talkityka p. Głabińskiego jest aż nazbyt do brze zrozumiała. Prawicy jest w gruncie rzeczy z tym rządem dobrze, bo nie biorąc odpowiedzialności za nic, osiąga bardzo wiele drogą tego właśnie oszczerzenia. Przez takie sobie powiekanie otwiera się na wszelki wy padek furtkę do przesilenia, które może dać władzę, jeśli nie zaraz, to może niedługo. — Ale premier Grabski, który dość długo jakby nie wiedział, co się kolo niego dzieje, przejrzał i mejskiem postawieniem kwestji zażądał od Sejmu wypowiedzenia się, czy solidaryzuje się z nim, czy też z p. Głabińskim.

Odpowiedź była jasna i stanowcza.

Centrala spiskowców dla zrewolucjonizowania Bulgarii.

EMISARJUSZE ROSYJSKICH KOMUNISTÓW. — ZAPRZECZENIE. — DOKUMENTY DOTY. CZĄCE AKCJI EMISARJUSZY MOSKIEWSKICH DLA ZREWOLUCJONIZOWANIA BALKANU.

(?) „Nenes Wiener Journal“ zamieściło onegdaj sensacyjne cztery dokumenty, dotyczące uchwał egzekutywy trzeciej międzynarodówki z dnia 12 sierpnia 1923 r., aby udowodnić że isto-

tnie jak o tem już pisał przed paru tygodniami mieszkają w Wiedniu emisariusze komunistyczni i stąd wyjeżdżają do krajów bałkańskich dla wywołania tamże ruchu rewolucyjnego.

SVEN ELVESTAD

Przygody Roberta Robertsona

Powieść

(Ciąg dalszy),

ROZDZIAŁ XLVI

Przyznaję, że nie jestem tchórzem, ale równocześnie przyznaję, że jest to pewnego rodzaju cnota, gdy się jest tchórzem. Różnica między tchórzostwem a nietchórzostwem jest ta, że tchórz ustępuje wobec przeciwności, podczas gdy tchórz działa wyłącznie pod wrażeniem uczuć chwilowych. Gdybym był tchórzem, przyznałbym natychmiast, że bezpośrednio po owym niezłamanym zamachu na moje życie jestem przynajmniej chwilowo bezpieczny. Mógłbym odejść pożegnać się, podziękować za przyjemny obiad, wziąć na dole samochód i tak jak każdy inny mieszczuch, oddać się bez żadnego szwanku. Nie, przyznaję, że nie jestem tchórzem, Bóg raczy wiedzieć, czy nie z próżności chciałem w owej chwili okazać moją odwagę. Przysunąłem fotel i usiadłem.

— Nie jesteście jeszcze gotowi, — rzekłem, — nie ubiliście jeszcze interesu.

Dr. Gravenhag zbliżył się do okna i spoj rzał na domy z przeciwnej strony ulicy.

Pogładził ręką włosy.

— Nieszczęśliwy strzał, — rzekł, — młodziół zabiłała w czasie wojny, wszystko ba wi się bronią. Szkoda tylko tej greckiej wazy, do której pani Mereta przywlażywała tyle wartości. —

Warta siedmiu marek i czterdzięści groszy, pomyślałem.

A głośno powiedziałem:

— Proszę, niech pan nie planuje żadnych dalszych zamachów. Nie dam się zaskoczyć i każdej chwili mam rewolwer w ręce. — A więc przystąpmy natychmiast do umowy. Ile posiada pan jeszcze z owych trzystu tysięcy koron?

— Jakiś trzyzista tysięcy koron? — zapy tał dr. Gravenhag. —

— Tak, jakie? — zapytała również pani Mereta. —

— Mam na myśli owe trzyzista tysięcy ko ron, które wyłożyły natychmiast po zamordo waniu Marka Frisa.

— Biedny chłopak — co za dziwny po myślał, — szepnął dr. Gravenhag.

Spojrzałem na zegarek.

— Za pięć minut odchodzę — powiedziałem — i mieszkałam w hotelu Kaiserhof, pokój nr. 304. Dzisiaj mamy 26 sierpnia. Zbliżamy się do końca miesiąca. Przed końcem pragne, aby sprawa była załatwiona. Przypuszczam, że z grabieżcy zostało coś jeszcze ponad dwie ściany pięćdziesiąt tysięcy koron. Żadam, aby pan odwiedził mnie najpóźniej pojutrze. Wied dy wyluszczyć panu szczegółowo, w jaki spo sób odbył się ten rodzaj w swoim rodzaju

mord rabunkowy, jak się zdobywa majątek, zabijając biedaka, gdy sprawcą morderstwa jest rozsądny i trzeźwy lekarz. Opiszę panu przebieg do najdrobniejszych szczegółów gdyż znam teraz wszystko dokładnie, od pierwszych planów w pensjonacie, przez przygoto wanie w zacisznej willi w Gentofte, aż do morderstwa w pańskim mieszkaniu. Jak pan wspominał wszystko ułożył i powiązał! A te dlnak zapomniał pan o jedynym, mój panie! Te małe zapomnienia powodują zwyczajnie upadek najniebezpieczniejszych i najrozsądniejszych morderców.

Zapomniał pan o hygienie. Ja nią jestem. Hyjiena wstrzy ma odległość wielu milu padłmę i zbrodnię. Teraz znajduje się tutaj, aby zabrać to, co się jej należy.

— Kochana droga pani, — ciągnąłem da lej, — zaczyna się ściemniać i krępuje mnie światło z ulicy. Czy nie byłaby łaskawa pani zapuścić firanki? A pana proszę o zaświecenie światła elektrycznego. Stoł, pan tuż kolo kontaktu. —

— Włóczór jest jeszcze jasny, — wtracił (mówił dziwnie nerwowo) — ale skoro pan sobie życzy... —

Zaświecił światło a równocześnie pani Me reta zapuściła z hałasem grube firanki przy oknach. —

Wstałem.

— Teraz odchodzę — powiedziałem, — ale nie chciałbym poraz wtóry wyzywać losu. —

(C. d. n.)

Wyciąg owych uchwał brzmi:

Postanowiono założyć w Wiedniu bolszewicką sekcję bałkańską. Sekcja ta winna rozwijać energiczną akcję dla stworzenia sowieckiej federacji bałkańskiej. Sowietcka federacja bałkańska obejmie następujące państwa: Bułgarię, Grecję, Rumunię i Jugosławię. Szefem sekcji mianuje się towarzysza Czernskiego. Prócz tego mają być zorganizowane dwa społeczne biura: jedno dla propagandy i prasy kierowane przez Herlakowa, który równocześnie obejmuje naczelną redakcję wychodzącego w Wiedniu czasopisma „Bałkankonfederation”. Sprawy jugosłowiańskie powierzy się Koście Thodorowowi. Tejże sekcji przydzielony również zostanie Dmow, generalny reprezentant trzeciej międzynarodówki dla Bułgarii i poseł komunistyczny.

Aktywność tej sekcji zmierzać winna do zorganizowania komunistycznych oddziałów dla rozpoczęcia walki rewolucyjnej. Bułgaria upatrzona jest na pierwszy etap socjalnej rewolucji na Bałkanach, a współdziałać będą w tej mierze Kolarow i Rakowski. Kolarow opracował już plan rewolucji we wszystkich szczegółach i plan ten uzyskał aprobatę egzekutywy.

Plan ten zawiera w skrócie nast. wytyczne:

1) Zdobyć centralny komitet macedońskiej organizacji i popierać ją materialnie, aby podkopać władzę rządu bułgarskiego i przygotować powstanie w Macedonii, którego celem będzie zaprowadzenie tamże rządów sowieckich.

2) Organizowanie komunistycznych oddziałów w prowincjach okupowanych przez Grecję i Jugosławię a to w celu siłowokowania bułgarskiego rządu i wywołania zbrojnej interwencji małej ententy w Bułgarię.

3) Organizowanie komunistycznych band w Bułgarii dla zahamowania normalnego życia społecznego. Bandy te mają także inscenizować rozruchy w tym kraju.

4) Urządzenie składów broni w przystaniach morza Czarnego.

Plan ten przyjęty został na posiedzeniu egzekutywy w Moskwie z dnia 13 marca 1924 r. i już 16 marca pod liczbą 193 odesłany do sekcji w Wiedniu.

Na tem posiedzeniu uchwalono także międzynarodowe kredyty dla centrali wiedeńskiej.

A oto dalsze dokumenty które mają stwierdzić prawdziwość tych rewelacji.

III. Międzynarodówka. Sekcja bałkańska.

Wiedeń 22 października 1924 r.

- 1) Do partii komunistycznej.
- 2) Do komunistycznych bojówek centr.
- 3) Do odpowiedzialnych naczelników.
- 4) Do oddziałów dla rozpoczęcia walki.

Nepowodzenia ostatnie ani na chwilę nie powinny wstrzymać nas od wszczęcia akcji. Godzina zwycięstwa już bliska. Utrata najlepszych naszych towarzyszy, których stracono, budzi w nas uczucie zemsty. W jedność naszą s'ia. Organizujcie bałkańscy i grupy „trójk” i „piątki”. Zemsta katem i zdrajcom rewolucji.

Za każdego zamordowanego towarzysza zgładzimy dziesięciu białogwardystów.

Dzień zemsty już bliski. Niech żyje III. międzynarodówka! Niech żyje bułgarska republika sowiecka!

Podpisał: Salkind, prezes — Arfanow, sekretarz.

Do panów Donewa Ikononowa i naczelników biur sekcji.

Rozkaz I. 200.

Odtąd należy żądać od politycznych emigrantów, którzy należą do bułgarskiego narodowego Związku agrarnego przysięg, którą poniżej podajemy.

1. Kosta Thodorow, prezydent rewol. centrali.

Formuła przysięgi.

Przysięgam w imieniu najwyższych interesów narodu bułgarskiego przeprowadzić wszystkie zarządzenia rewolucyjnej centrali i zastępczych jej sekcji zagranicznych. Jeśli nie spełnię rozkazów, godzę się zatem, aby mnie uważano za zdrajcę. Przysięgam zachować w tajemnicy sprawy organizacji i w zbliżającej się walce poddać się rozkazom naczelnika.

Do naczelników sekcji.

Przysięga ta musi być odczytana każdemu z osobna i przez danego osobnika podpisana. Spo-

— rządzić listę tych, którzy nie zgodzą się podpisać przysięgi. Podpisaną formułę przysięgi odesłać do rewolucyjnej centrali w Belgradzie.

Kosta Thodorow, prez. rew. centrali. — Belgrad 24 września 1924.

Do tych dokumentów daje jeszcze „Neues Wiener Journal” objaśnienie, że Czernski nazywa się właściwie Goldstein i mieszka stale w Wiedniu. Harlakow i Kosta Thodorow przebywają stale w Wiedniu, a tylko często wyjeżdżają do Bułgarii i Jugosławji. Rakowski był niedawno temu insultowany w Badenie pod Wiedniem.

JERZY ZARZYCKI

Zaduszki.

...Zaduszki, dzień łez, żalu i westchnień ludzkich. Dzień cichych skarg i rezygnacji duchowej...

...Po wspaniałych grobowcach i zapadłych kurhanikach ściele się łagodny smutek, ręce ku nam otwarte wyciąga, a duszy każe mówić, wypowiedzieć tyle myśli i problemów, jakie się do niej cisną falą niepowstrzymanej refleksji.

Po alejach — zda się w tym dniu długich bezkreśnię, jak wieczność — smują się tysiące ludzkich postaci. Fala życiowa, w której się — jak manekiny — niepewni jutra obracają, wyrzuciła ich dzisiaj tu. Po co? Czy na to, aby i w to miejsce niezmaconego spokoju wprowadzili ze sobą jad waśni i nienawiści? Czy poto, ażeby wszędzie, kędy przejdą — wybili krwawy, niezatarty stygmat swej żywotności?!

Głowy ich i współbeżlistne drzewa złosi słońce ostatnimi blaskami.

...A kiedy mrok! świat w swoje panowanie obejmą — jakiś potężny majestat na zaludnione cmentarzysko zagosci.

Cichymi krokami do dusz ludzkich wkradac się będzie, zadając im krocie pytań, na które w skołatanym mózgu nie znajdują wystarczającej odpowiedzi.

Będzie się czaic za każdym i kroki jego przebyte mierzyć.

Odwroci się ten i ów zaciekawiony — ale o zmroku wieczornym obaczy tylko drgające grobowce... a może i szare, nieuchwytnie sylwetki tych, którzy zagaśli...

...O szarej wieczornej porze idę sam. Zimny i obojętny przesuwam się wśród tysięcy rzesz, przewalając w duszy orkany uczuć i zamierzeń.

Idę — kędy mię oczy poniosą. Może się nogi moje płaczą po nierównościach drogi, może coś mówię, jak przez sen, może zabłyśły oczy moje — szydercze, a obłąkańcze. Nie wiem... Idę sam... Aż znalazłem „swoj” grób! Szary, niski, zapadły z poczerniałym i skrzywionym krzyżem. Stał w cieniu, schowany, osamotniony.

...Coś się rzuciło w duszy mojej i pchało naprzód! Przywarłem doń całą siłą fizyczną i czulem go ustami i piersią.

I wtedy nagle powstał w mej duszy bunt i tysiączne myśli, nakształt skrzyżowanych mieczów — zakolatały w moim mózgu...

...Nieublagany sprzeciw i gorączka życia skrzywiły mi palce — jakby w szpony u drapieżnika — aby się dostać tam, w głąb i wydobyć resztki na świat!

...Z wściekłością obłąkańca, z nieublaganiem maszyny zacząłem prowadzić zamierzenie do końca, domagając sobie wykrzywiona twarzą i bluznierczemi okrzyki:

— Gdzie jest! Chciałbym widzieć co się z nią stało! Fałsz, kłamstwo i obłuda!! Tak! Więc myślny zabawkami w ręku przeznaczę!

...W rozwarłe wnętrze wpiły się me oczy nieublaganie, wyczekujaco. I zdawało mi się, że już niemal u celu... trumienne drzazgi zaczęły kaleczyć moje palce.

Nagle w mej głowie zahuczał dzwon straszny, przerażający, jakby się wszystkie struny mej duszy porwały.

Spojrzałem blade, uśmiechnięty. Tysiące lamp i świec wokoło na grobach plonie. A nad grobami cisza niezmacona. Od wrót cmentarnych z kapliczki dochodzi jęk dzwonka za umarłych, a tłumy kłęczą w poważnym skupieniu i szepcą modlitwy, która koi i uzdrowia:

— Bądź wola Twoja!...

— Bądź wola Twoja, albowiem Ty jesteś wielki i mądry i nie u Ciebie, ale tu, między nami szukać należy fałszu i obłudy.

— Bądź wola Twoja, albowiem takie jest Twoje wielkie i święte postanowienie.

...I wówczas chciałem krzyzczeć, a nawoływać do wyrzucenia z piersi naszych kłamstwa i podłości, a do zawarcia szczerości i zgody.

— Podajmy sobie ręce wszyscy, wszyscy razem, nie szarpmy się i nie gnusmy jak rozszalałe wilki na oparzeliskach, bo przecież czeka nas jedna droga i jeden krzyż...

...Wśród blasku świec i lamp tysiącznych, w głębokim skupieniu duszy, której struny anielska melodia zabrzmiały — ślubowaliśmy nawrócenie.

...Wrócimy — aby zapomnąć!...

...I popłyną znów szare, ciche dni.

MAŁY FEJLETON

W listopadowy mrok.

Plonie światłem weselnym szare cmentarzysko. Szum drzew coś opowiada, o czemś dawnym gwarzy. —

Ktoś jest bardzo daleki, choć leży tak blisko... Zgasł, jak świeca woskowa u wielkich ołtarzy. —

Schowano ból pod zimną, marmurową płytę. — (Leci liście żółte z omszałych kasztanów). W kamieniu dziwne słowa głęboko wyryte: Przechodniu, nad przekleństwem życia się zastanów!

Wiatr płacze wśród cyprysów i o krzyże trąca. Bóg rzucił w tłum żyjących, śmierci anatęmę! Nie uleci w oddale modlitwa gorąca.

Nie ozwa się protestem czyjeś usta nieme! — Plonie światłem weselnym stare cmentarzysko. Ktoś jest bardzo daleki, choć leży tak blisko...

Zygmunt Żywicki.

Lwów, w listopadzie 1924.

▲ NADESŁANE ▲

NA RATY!

TOWARY SURIENNE, PLUSZE, JEDWABIE, PŁÓTNA, ZEFIRY, KOLBRY i t. p. po cenach gotówkowych tylko u firmy 4057

„KOLUBIN”, Lwów, Solieskiego B.

Mołotków.

(Fragmenty legionowe).

W 10-tą rocznicę.

I.

Hej Mołotków zaszczytny!
A tak sercu nam miły!
Tam to legua nasz bitny,
Na tysiące szedł siły.

(Z pieśni legionowych).

(T. Z.) Mało które zwycięstwo opróżnia taką chwałę jak tę klęskę. Na szczycie Browaczu i na wzgórzach Hwozdu i Mołotkowa, garść dzieci — żołnierzy, lecząca niespełna ośm tysięcy karabinów odpierała, przez kilkanaście godzin nawagę nieprzyjaciela, który rozporządzał szesnastu batalionami piechoty, półkiem kozaków, 48 armatami i 32 karabinami maszynowymi.

Szyk legistów przedstawiał się następująco:

Na lewym skrzydle stanął Roja z II-gim i IV-tym batalionem 2-go pułku, dalej major Januszajtis z I-szym batalionem 2-go, górę Browacz i centrum obsadził pułkownik Zieliński z trzema batalionami, tj. III-cim 2-go i IV-tym 3-go pułku na prawym skrzydle działał Haller z I-szym batalionem i 16-tą kompanią 3-go pułku. W rezerwie pozostawał III-ci batalion 3-go pułku. W czasie bitwy przybył z pomocą batalion węgierskiego landszturmu.

Bitwa rozpoczęła się o wczesnym ranku. Po podłwy Roja pierwszy zaatakował wychylających się z lasów Moskali. Sam na koniu, w bucie na wiatr rozwianej, widny z dali jak na dłoń uważał się wśród szeregów, zachęcając swoich do wytrwania. Żołnierze Roji szli kilkakrotnie do szturmów na bagnety. W jednym z takich ataków

padł porucznik Bogusław Olszewski, dowódca kompania 15-tej 2-go pułku, podpor. Sekarowski ciężko ranny dostał się do niewoli, sama kompania 15-tą poniosła kolosalne straty.

Z kolei w bój poszły kompanie Januszajtisa, które śpiewając: „Naprzód drużyno strzelecka!“ uderzyły na Moskali bagnetem. Wszczął się bój uparty, zajadły. Wkrótce i centrum sił legionowych, pozostające pod wodzą pułkownika Zielińskiego zostało zaatakowane.

Rozległ się stukot karabinów maszynowych, pobieżnym pasem zawtórowały mu armaty rosyjskie. Teraz i Haller ruszył przeciwko Moskalom, celem odciążenia sił nieprzyjacielskich od centrum.

Bitwa rozgorzała na całej linii.

Pierwszy pluton 14-tej kompanii, dowodzony przez podpor. Kołomyjskiego, obsadził mały lasek przylegający do Browaczu i mimo huraganowego ognia artylerii rosyjskiej trzymał się tam przez dzień cały, dopóki nie nadeszły rozkazy ogólnego odwrotu. Podpor. Kołomyjski został ranny, kilku żołnierzy z plutonu było rannych lub zabitych.

Sercem boju był Mołotków. Obie strony walczyły zacięcie o jego posiadanie, tu też najzaciętszy bój szalał i stąd różnił się na wsze strony. Ogień tyralierski na wschodniej flance szedł przez Hwozd ku Mieluskom, na północy zapędził się przez górę Browacz aż ku Monasterczanom, na zachodniej przez stoki W. Hygi uderzał na pozycje rosyjskie w Babczem. Pożar bitwy objął sobą całe pogórze, ognistym spłoty stoczył sześć wsi, nosząc w nie śmierć i spustoszenie. W samym Mołotkowie batalion Roja walczył w opłotkach z rosyjskim batalionem 135-go pp. W pomoc Roji przybył kapt. Ruciński z II-gim batalionem, natomiast w sukurs Moskalom ruszyły dwa bataliony.

Bateria austriacka, przez kapt. Totha dowiedziona, ustawiona na wzgórzu 481, skierowała

morderczy ogień nad rosyjskie szeregi. Odpowiedziały jej dwie baterie rosyjskie — jedna ze wzgórza 512, druga zaś ze Starum.

Dymy gęste ściemniły jasną, pogodną niebo i zasłoniły blask słońca, które dnia tego wstało promienne i radosne. Wśród drzew krażyły całe stada wron i kruków, kracząc przeraźliwie, jakby w oczekiwaniu obfitego żeru.

W Mołotkowie bój wzmagał się z każdą chwilą. Rosjanie ufni w swą przewagę, walczyli odważnie. Mieli tu dwa karabiny maszynowe do rozporządzenia. Wprowadził artylerja austriacka zniszczyła jeden z nich, lecz wnet sprowadzono drugi. Pod Roją ubito dwa konie — dosiadł trzeci. Zraniony odłamkiem granatu w twarz i w rękę, uwiązał się na koniu wśród płonących chałup i, oczekując krwi, grzmiącym głosem wydawał rozkazy.

Na skraju lewego skrzydła uderzał się batalion Januszajtisa, z nadejściem od strony Babczu Moskalami. Odznaczyli się tu oficerowie Kruk-Schuster i Witozeńec, oraz 16-letni Wodzinowski syn malarza. Poległ plutonowy Prętwicz-Lemański z Warszawy, brat znanego poety.

Centrum nasze walczyło na Browaczu. Wschodnie jego stoki zajął batalion Fabrycego, gdzie poszczególnymi kompaniami dowodził porucznicy Kossakowski, Sikorski, Flotk i Dziekanowski. W rezerwie stał batalion kapt. Hofbauera.

Zachodnie stoki wzgórza obsadziły kompanie 13-ta, 14-ta i 15-ta pod wodzą poruczników Rutkowskiego, Walewskiego i Kopecznego. Doskonale ukryte w zaroślach zasypywały wroga kulami, aż do zupełnego wyczerpania amunicji. Dopiero wysłani po amunicję legionści, mimowoli zdradzili stanowisko Moskalom, którzy natychmiast skierowali na nie ogień armatni.

Pułkownik Zieliński z zmną krwią, kierował akcją bojową. Z kolei przeszedł do odczynny i uderzył na Monasterczany. Dzielni legionści zajęli pierwsze chaty, porucznik Sikorski zajął wną-

Marja Czeska-Maczyńska.

Dziela dama hr. Czerninów.

W galerji obrazów w Jędrzychowym Hradcu, wisi mały prymitywnego pędzla portrecik, Berchty von Rosenberg, założycielki rodu hrabiów Czerninów, pierwszej pani na zamku Neuhauskim. W śmieszonym stroju ówczesnym, z szerokimi brkami rękawów, w białym czepcu, z pękiem kluczy u pasa, Berchta von Rosenberg, nie wygląda ani groźnie, ani niesamowicie a jednak o niej to właśnie opowiadają kroniki rodzinne, o niej krążą najrozmaitsze legendy. Ona jedna z tych wszystkich dawno umarłych, których portrety wiszą w sali rycerskiej, żyje w pamięci najmłodszych nawet mieszkańców Jędrzychowego Hradca, zapisała się nawet w mojej oryginalnem, bądź co bądź zdarzeniem.

Właśnie w czasie mojego pobytu w Neuhaus, stary hrabia Czernin, kazał znieść zewnątrz, staroświecką galerijkę, ciągnącą się wzdłuż sali rycerskiej a po tej to galerji właśnie zwykła była chodzić w wigilje ważniejszych wydarzeń, zaświatowa postać prababki rodu. Nie jeden z mieszkańców Jędrzychowego Hradca, przysięgał, że widział ją, tam, wysoko, w staromodnej białej sukni z pękiem kluczy u pasa, opartą o wnek gotyckiego okna i spoglądającą na miasto owemi czar-nemi, bystrejmi oczyma patrzącemi z bla-

dej twarzy portretu. Otóż stary hrabia wydał wojnę prababce, nakazał zburzyć galerijkę, by raz położyć koniec legendzie. W kilku dniach runęły gotyckie łuki okien i dębowe wiązania gankowe a sam pan hrabia dokonawszy dzieła zniszczenia, wyjechał do Wiednia.

W tym czasie właśnie zwiedzałam pałac a stary sługa oprowadzając mnie po sali rycerskiej, zatrzymał się przed tym portretem wyblakłym, jakgdyby już znikającym z ram i objaśniał przytkniętym szeptem, iż jest to owa sławna Berchta von Rosenberg, pani niegdyś potężna zarówno w złem, jak i w dobrem, prawdziwa córka średniowiecza w swoich czynach. Za jej czasów powstała potężna i pomura baszta słodowa, do której z góry stracono skazanych, za jej czasów również wybudowano ową wielką „czarną“ kuchnię, gdzie w olbrzymich kotłach pod nadzorem samej pani, warzono jadło dla ubogich, w czas nieurodzaju. I oto zawsze, w chwili śmierci, któregoś z Czerninów, jawiła się owa biała postać prababki, na galerji zewnętrznej sali rycerskiej. Widział ją pono i sam hrabia, w wigilje śmierci rodziców, tę groźną, białą panię o poczciwej twarzy mieszczki i oczach bystro patrzących i słyszał dźwięk kluczów u jej pasa, jak sygnaturka dźwięczących.

W kilka dni później, przy końcu mojego pobytu w Neuhaus, Jędrzychów Hradec stroił się na powitanie wracającego z podróży hrabiego. Dłaczego czyniono to z

taką pompą, nie wiem, ale cały wspaniały podworec, utrzymany w stylu odrodzenia, przybrano festonami kwiatów i świeżej zieleni, ukryte w łukach lampy elektryczne, przesłonięte pasowemi abażurami, rzuciły dziwny, krwawy rozblisk w cieniu nocy. I oto nagle dziwaczny pomysł przyszedł zamkowemu zarządcy: twierdził później, że myśl ta zrodziła się w nim nagle i z jakąś upartą a potężną mocą nie dawała mu spokoju, aż ją w czyn wprowadził. Kazał wynieść z rycerskiej sali portret prababki i umieścić go wśród zieleni i pełnego światła lam elektrycznych w arkadzie pierwszego piętra, na wprost bramy wjazdowej.

Wieczorem tłum ludzi zapełnił podwórzec zamkowy, w czerwonym, niesamowicie świetle lamp gorzało wewnątrz, znaczyły się lekkie łuki arkad a w pośrodku, dziwnie jasno i wyraźnie odcinała się biała postać prababki, jakgdyby nagle wyblakły portret życia nabrał i barw.

Wreszcie zajechał powóz, wiozący starego hrabiego, była właśnie dziesiąta godzina na zamkowym zegarze i z jej ostatniem uderzeniem, stanęły konie.

Stary pan kurczowym ruchem pochwyił ramię syna, rzucając ochryply głuchy krzyk:

— Prababka!

— Portret tylko... — uspokajał sam wzruszony syn.

— Ona... ona...

Stary pan zesiabł tak, że go prawie

wóz, przedzielający go od pozycyji rosyjskich i zbliżył się do nich na 200 kroków.

W tej chwili ciałupy Mołotkowa stanęły w jasnym płomieniu. Huk pękających szrapneli granatów, trzejkot karabinów maszynowych, nieustanna pałba karabinowa, ryk bydła, płacz męczących Mołotkowa i okrzyki walczących złączyły się w piekielny chaos.

Położenie było niepewne — pułkownik Zieliński wstrzymał atakującą kolumnę.

Dok. nast.

III. Zawody strzeleckie Związku Strzeleckiego.

(—) Zawody te rozegrane w dniach 1. i 2. listopada na strzelnicy wojskowej na Kleparowie były pięknym sukcesem wydatnej pracy Związku Strzeleckiego w dziedzinie przysposobienia wojskowego.

Zjechali się zawodnicy z całej Polski na to piękne święto strzeleckie a liczba uczestników świadczyła dowodnie o tem, że praca Związku Strzeleckiego znalazła w szerokich kołach społeczeństwa uznanie, sympatię i pomoc.

Nie odmówiły i swej pomocy władze wojskowe: obecność dowódcy D. O. K. p. generała Małczewskiego, jak i udział wojskowych w dziale organizacyjnym i w jury“ zawodów dał żywy dowód uznania, jakim się cieszy Związek Strzelecki w sferach wojskowych.

Co zresztą dziwić nie może wobec rze-

wyniesiono z powozu. Zrozpaczony zarządca usiłował się usprawiedliwić. Z nieruchomej, wyblakłej twarzy portretu patrzyły owe czarne, przejmujące oczy z życiową siłą.

— Usunąć portret, powiesić z powrotem w sali rycerskiej, ale to, co widziałem to nie był portret. Teraz tak, teraz portret ale wtedy, gdy konie stanęły, to była ona, ona sama, Berchta von Rosenberg.

Zabrano białą panią z powrotem do rycerskiej sali, ale stary pan nie mógł się otrząsnąć z przykrego wrażenia. Zaproszona na zamek starszyzna wojskowa i cywilna przeżyła dziwny wieczór, jakgdyby w jadalnej sali snuło się przecucie nie szczęścia; szło ono może od postarzałej nagle postaci hrabiego, od jego oczu lekliwych, zwracających się z niepokojem za każdym otwarciem drzwi wejściowych, za każdym głośniejszym słowem biesiadników. Aż w końcu ten nastrój lęku udzielił się wszystkim, wieczera mijała w naprężonym oczekiwaniu, w głuchym milczeniu.

Po północy, służący podał hrabiemu depeşe.

Drżały woskowo żółte palce, rozrywając ją a potem rzekł:

— Moi panowie... Córka moja... wracając z wycieczki z Prateru, o godzinie dziesiątej wieczór, spadła z konia i zabiła się na miejscu...

Berchta von Rosenberg... zwyciężyła.

JESZCZE CZAS

zakupić tanio FUTRA u Artura PEITZERA
Pasaż Hausmana 5.

czywiście nieprzeciętnych wyników osiągniętych podczas zawodów.

Program zawodów obejmował zawody o tytuł wyborowego strzelca, o mistrzostwo Związku Strzeleckiego, o „rekord celności“, o mistrzostwo Okręgu

Lwów, o nagrodę wędrowną Zarządu Głównego, o rekord szybkości zawody celności.

Szczegółowe sprawozdanie z zawodów podamy w jednym z najbliższych numerów pisma.

Komuniści horodeńscy przed sądem.

(d) Ubiegłej soboty przed trybunałem sędziów przysięgłych rozpoczęła się rozprawa przeciw pięciu wiejskim komunistom. Na ławie oskarżonych zasiadli: Michał Mulak, lat 40, kowal, Iwan Regusz, lat 44, rolnik, Dmytro Bundziak, lat 27, rolnik i Iwan Bojko lat 33, rolnik, wszyscy z Głuszkowa, powiat Horodenka oraz Mikołaj Wiziński, lat 45, rolnik z Jasienowa polnego koła Horodenki.

Odpowiadają oni za to, że dnia 14 i 15 czerwca br. w Głuszkowie, Targowicy polnej, Jasienów polny i Horodence, działając w zмовie we wzajemnym porozumieniu przez rozszerzanie drukowanych odezw, wydanych przez partję komunistyczną, a zachęcających do gwałtownego przewrotu i zbrojnego powstania robotników, chłopów i żołnierzy oraz do gwałtownego przeciwstawienia się zarządzeniom władz państwowych przedsięwzięli czynności, zmierzające do gwałtownej zmiany formy rządu, do zaburzenia i wojny domowej wewnątrz. Czynamy tymj dopuścili się zbrodni zdrady głównej.

Nadto Michał Mulak odpowiada za to, że w Horodence dnia 15. czerwca br. policjantowi gminnemu Michałowi Łużańskiemu stawil opór gwałtownem porwaniem się na tegoż oraz za to, że w maju br. założył tajne stowarzyszenie p. „seleński hurtok“, czem dopuścili się gwałtu publicznego.

Trybunałowi, w skład którego wchodzi radcy Göttinger i Malinowski, przewodniczy r. Meyer. Oskarża prokurator dr. Laniewski, bronią adwokaci dr. Głuszkiewicz i dr. Hankiewicz.

Akt oskarżenia powiada, że osk. Mulak i osk. Regusz byli w Ameryce, tam przyjęli się komunistycznymi zasadami a wróciwszy do kraju ulegli z łatwością wpływom znanego na Pokuciu agitatora komunistycznego Wasyla Korbutiaka z Bałiniec i z namowy jego założyli „hurtok“ w różnych miejscowościach.

Osk. Mulak dnia 18. maja br. uczestnił w tajnym zebraniu w lesie w Ilińcach urządzonym przez Korbutiaka, na którem uchwalono tytuł „Ukraińska socjalno-demokratyczna partja“ zmienić na „partja komunistyczna“ i zbierać fundusze na rzecz uwiezionych komunistów.

Nadto osk. Mulak rozdawał odezwy „Centralnego komitetu komunistycznej partji robotniczej Polski“. Taką odezwę od niego dostał Jan Mokry z Kłpaczki i on to na Mulaka zwrócił uwagę przodownikowi policji Edwardowi Plucie i polecił go aresztować. W czasie rewizji w domu Mulaka znaleziono wiele broszur rewolucyjnych i komunistycznych, przyczem przyznał, że w chacie Regusza otrzymał 20 odezw komunistycznych.

Dalsi zaś oskarżeni odezwy komunistyczne czytali, szerzyli a nawet rozlepiali na szkołach i budynkach gminnych.

Na sobotniej rozprawie przesłuchano oskarżonych, którzy do winy nie poczuwają się, poczem dr. Hankiewicz postawił cały szereg wniosków, a wśród tych na przesłuchanie red. Szczyrka i Mikołaja Hankiewicza, poczem przewodniczący rozprawę odroczył do dziś rano.

Cztery bandy koło Brodów.

Kwatera bandycka w lasach hr. Cetnerowej.

(Od specjalnie wysłanego na miejsce sprawozdawcy „Wiek Nowego“.)

Ekspozytura informacyjna „Wiek Nowego“ na pograniczu polsko - sowieckim doniosła nam w piątek, że z powiatu krzemienieckiego w powiat brodzki wyruszyła banda, która dopuszcza się napadów i rabunków. Chcąc — jak zwy-

kle — dać Czytelnikom „Wiek Nowego“ jak najwierniejsze sprawozdanie z rozgrywających się tam wypadków, redakcja natychmiast na operacyjny teren bandycki wysłała swego sprawozdawcę (d.), który nadał nam pierwsze wiadomo-

+

Lwowskie Towarzystwo Akcyjne Browarów
zaprasza na pogrzeb swojego długoletniego i wielce dla spraw Towarzystwa zasłużonego Członka Rady Zawiaźowej

śp. Leopolda Baczewskiego

który odbędzie się 4 bm. (wtorek) o g. 2 pop. z domu żałoby przy ul. Ossolińskich l. 4.
Cześć pamięci prawego i zasłużonego Obywatela.

4196

ści, pomóż zamieszczono. Dalsze rewelacje, jakie w ciągu dnia dzisiejszego otrzy mamy od naszego sprawozdawcy, zamieścimy w jutrzejszym numerze „Wieku Norwega“.

Brody, dnia 1 listopada.

(d.) Posterunki policyjne z pogranicza powiatu brodzkiego i krzemienieckiego zawiadomiły starostwo i powiatową komendę policji państw., że licznější banda z poci Poczajowa, przelazłszy w kierunku południowym przez las bereziński, okazała się w okolicy wsi Popowce. Wobec tego starosta brodzki radca Dyduziński w porozumieniu z pow. komendantem policji nakłom. Topolnickim wydał natychmiast odpowiednie zarządzenia. Wzmocniono rezerwy posterunki w całym powiecie, a

na pomoc

przybyła z Okręgowej komendy policji w Tarnopolu kompania posterunkowych pod komendą komisarza Janasińskiego. Nadto w po-

Napad na folwark w Popowcach.

(Od sprawozdawcy „Wieku Nowego“).

(d.) Onegdaj wieczorem od strony lasu banda Woźniuka nadciągnęła do wsi Popowce, oddalonej na kilka kilometrów od Podkaminia. Otoczywszy swoimi posterunkami folwark p. Mieczysława Pawenckiego, sam hensch Woźniuk wszedł na podwórze w towarzystwie trzech uzbrojonych bandytów. — W danej chwili p. Pawencki znajdował się w stajni, przy koniach. Jedem z bandytów, dowiedziawszy się o tem od służby, wszedł do wnętrza i wezwał p. Pawenckiego, aby wyszedł natychmiast na podwórze, gdyż jeden „pan“ ma do niego interes.

Wezwaniu temu p. Pawencki nie chciał uczynić zażość, żądając, aby „pan“ ten przyszedł do niego. Gdy jednak wzywający przybrał groźną postawę p. P. wyszedł, a tu w towarzystwie dwóch bandytów przedstawił mu się Woźniuk. —

W tonie spokojnym, lecz stanowczym, mówiąc akcentem rosyjskim, Woźniuk zażądał wydania pieniędzy. Na przedstawienie p. P., że właśnie obecnie pieniędzy nie ma, Woźniuk zmienił żądanie, prosząc o

dobrowolne wydanie czterech koni.

gotowtu stanął 22 pułk ułanów pod dowództwem pułk. Fibiłna, który w odpowiednim kierunku wystawił swoje szwadrony. Takie natychmiastowe zarządzenie stało się koniecznym, gdyż stwierdzono, że w obecnej chwili

aż cztery bandy

zagrażały powiatowi brodzkiemu. Mianowicie od północy z Wołynia ustawicznie niepokona ze swoją bandą słynny Dumalski, były posterunkowy z Horochowa, znający tam dokładnie teren, wskutek czego trudno go osaczyć, zwłaszcza — jak zwykle — ludność miejscową udziela mu pomocy w noclegach i wyżywieniu. Druga banda stoi pod komendą niejakiiego Szpaka, a trzecią dowodzi Wójcik. Te trzy bandy grasują przeważnie w okolicy Radziechowa. Obecnie zaś na widownię wypłynęła banda czwarta, składająca się zaledwie z dziewięciu osobników, na czele której stoi Jewtich Woźniuk, zwany popularnie Fabjanem, który pochodzi z Podzamcza koło Poczajowa w powiecie krzemienieckim. Za tą właśnie bandą zarządzono pościg.

Po odejściu bandytów na folwarku zaparto wało przygnębienie i wszystkich domowników ogarnął strach, pan Pawencki sam całem zajęciem był bardzo oszołomiony, wobec czego nikt nie miał odwagi wydać się z folwarku, aby zawiadomić kogoś o rabunku. — Tymczasem w dwie godziny później jeden z zabranych koni uciekł bandytom i

przybiegł na folwark.

dając znać rżeniem o swoim powrocie. Tak więc p. Pawencki stracił trzy konie i siodło.

Następnego dnia rano p. Pawencki dał znać najbliższemu posterunkowi policyjnemu, znajdującemu się w oddaleniu pięciu km.

Wedle zeznań naocznych świadków banda Woźniuka jest na koniach i uzbrojona w karabiny i rewolwery. Wszyscy bandyci są jednakowo ubrani. Mają krótkie ciemne kożuchy i granatowe kaszkiety, podobne do policyjnych. Sam zaś Woźniuk różni się od nich tem, że nosi kożuch długi.

Pierwszy pościg za bandą.

Podkamin, 1 listopada.

(d) Komendant posterunku policyjnego w Podkaminie, otrzymawszy doniesienie o na padzie, dokonanym w Popowcach, niezwłocznie z małą liczbą swoich posterunkowych rozpoczął pościg. Ślady wykazały, że Woźniuk z bandytami skrył się w lasach w kierunku zachodnim, zbliżając się ku Brodom. Wedle tych wskazówek w trójkacie Podkamin — Poczajów — Suchowola osaczono bandę Woźniuka. Jeżeli on rzeczywiście nie znajdzie się poza linią pościgową, lecz w kostruowanym przez pościg „saku“, bezwzględnie będzie ujęty.

Sobotni napad w lesie hr. Cetnerowej.

(Od sprawozdawcy „Wieku Nowego“).

Miejsce postoju Komendy grupy pościgowej — d. 2 listopada.

hr. Cetnerowej, pięciu bandytów z szajki Woźniuka na gościńcu zatrzymało wóz, na którym jechali Maksym Hnatiuk, Hnat Kiebaluk oraz Iwan Kiebaluk z Wiszniowa.

Napastnicy chcieli zabrać konie, lecz wskutek próśb i płaczu jadących ostatecz nie cofnęli się z swoim zamiarem i z powrotem weszli w las. Wobec tego napadnięci mogli dalej pojechać i zawiadomić po

(d) Dziś rano sprawozdawca „Wieku Nowego“ z powrotem po nocnej wyprawie wrócił do miejsca postoju komendy grupy pościgowej. Doniesiono tu, że wczoraj w sobotę przed południem na trakcie między Podkaminem a Suchowolą, oddaloną od Brodów na 12 kilometrów, pokazała się banda Woźniuka. Mianowicie — w dle mełdunków — w lesie, należącym do

LWOWSKIE TOW. AKC. BROWARÓW

zaprasza na pogrzeb swojego długoletniego i wielce dla spraw Towarzystwa zasłużonego Członka Rady Zawiadowczej

bl. p. Samuela Horowitza

który odbędzie się dnia 5. b. m. (środa), o godzinie 10-tej rano, z domu żałoby przy ulicy Sykstuskiej l. 1.

Cześć pamięci prawego i zasłużonego Obywatela!

4197

licję. Wedle ich opowiadania trzej bandyci mieli na głowach wojskowe czapki, ale kozuchy takie, jakie mają członkowie bandy Woźniuka. Widocznie Woźniuk w różnych miejscowościach swoim towarzyszom każe zmieniać czapki celem wprowadzenia zamieszania w pościgu.

Akcja pościgowa.

Miejsce postoju, d. 2. listopada.

(d) Akcja pościgowa celem ujęcia bandytów i zlikwidowania szajki Woźniuka rozwija się planowo. Jakkolwiek wskutek deszczu teren cały rozmoczony, posterunkowi patrolując dniem i nocą dokazują wprost bohaterkich wysiłków. Pościgiem osobiście kieruje komisarz Janasiński, który znajduje się w samym centrum terenu operacyjnego. Dzielnie też spisuje się szwadron ułanów pod komendą rotmistrza Kownackiego, operujący obok Podkamina. Do tej pory ujęto kilku podejrzanych osobników, a wśród nich dwóch prawdopodobnie „wywiadowców“ bandy Woźniuka co też ustali śledztwo. Dziś na linię pościgu Suchowola-Podkamin wyjechał także komendant powiatowy nakom. Topolnicki.

Banda Szpaka obok Załoziec.

(d) Przed pięciu dniami na drodze obok Załoziec w powiecie zborowskim dokonano rabunkowego morderstwa. W szczególności na pierwszym kilometrze od Załoziec w kierunku do Podkamina zostali na furze zamordowani kupcy Nachman Lewinter i Jakub Dubowy, których następnie obrabowano z pieniędzy. Natomiast Dawid Dubowy został tylko kontuzjowany i raniony. Dochodzenia wykazały że napadu dokonali trzej bandyci z szajki Szpaka i to na własną rękę.

WYBORY DO RAD MIEJSKICH W ANGLJI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Anglii donoszą, że wczoraj odbyły się wybory do rad miejskich w blisko 300 miastach Anglii i Walii. Konserwatywcy uzyskali ogółem większość. Labour Party zdobyła 20 nowych mandatów. liberali utracili 24. —

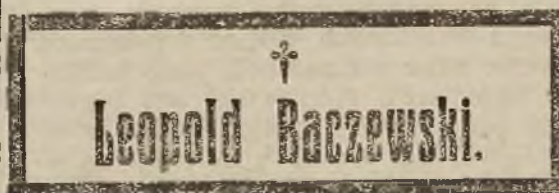
Szósta rocznica rozpoczęcia bojów o Lwów.

(ms.) Szósta rocznicę rozpoczęcia boju o polskość Lwowa, miasto nasze obchodziło uroczystie, czcząc pamięć poległych i żyjących wśród nas bohaterów walk listopadowych. W sobotę odbyło się w kościele św. Elżbiety nabożeństwo, w którym udział wzięli obrońcy Lwowa, wojsko z oficerami i generalicją, reprezent. prez. miasta, Tow. strzeleckiego, Pol. Związku kolejarzy, licznych stowarzyszeń, ochot. straży pożarnej, młodzież ze szkoły Sienkiewicza itd., oraz tłumy publiczności.

Miszę żałobną i egzultację odprawił ks. infuła Czajkowski z duchowieństwem. Podniósł kazanie wygłosił ks. Dajczak, wspominając o bohaterstwach bojach. Orkiestra 40 pp. odgrała pieśni narodowe oraz żałobne. Po-

popołudniu odbyła się w Teatrze Małym uroczysta Akademia, poprzedzona pięknym przemówieniem wstępnym prof. Leona Zypowskiego. Następnie zespół amatorski odegrał obraz na tle obrony Lwowa, poczem ukazały się na scenie żywe obrazy. M. i wojsko tłumnie zapełniło salę teatru z gen. Małkewskim i Thulliem na czele.

Wieczorem odbyło się tradycyjne zebranie i zaciągnięcie warty w szkole Sienkiewicza, pamiętnej rozpoczęciem tam boju o Lwów. Prócz zebranych obrońców Lwowa zgromadziła się znaczna liczba zaproszonych gości. Wieczór przeszedł wśród szczerej pogawędki, przetykanej wspomnieniami z pamiętnych dni. —



(rs) Cały Lwów zaskoczony wprost został żałobną wieścią o nagłym zgonie Leopolda Baczewskiego, długoletniego wiceprezydenta a od lat 15 prezydenta Izby Handlowej i Przemysłowej we Lwowie, obywatela, który ogromne zasługi położył dla miasta. Kilkadziesiąt lat nieznużonej pracy na licznych posterunkach pracy publicznej na polu gospodarzem, liczne godności i stanowiska, piastowane w ciągu tego długiego okresu, to jedno pasmo zasług dla współobywateli. Śp. Baczewski był m. i. członkiem b. austr. Rady kolejowej, komisji celnej, przewodniczącym Sekcji taryfowej i zawsze ze skutkiem bronił interesów Małopolski, jako kraju polskiego.

Od pięciu lat piastował godność Prezydenta lwowskiej Izby Handl. i Przem. i z jej ramienia powołany został do polskiej państw. Rady przem. handl. Jego zasługą jest tu stworzenie Wyższ. Szkoły dla handlu zagr., w której kuratorjum zasiadał, jako przewodniczący. Wśród różnych posterunków, na których śp. Zmarły pracował, wymienić również należy, że śp. Baczewski był jednym z najstarszych członków wspierających Towarzystwa Dziennikarzy Polskich we Lwowie, i jako taki — od dziesiątek lat był bardzo pilnym i sumiennym członkiem komisji rewizyjnej

Towarzystwa. Kilka dat szczegółowych z życia śp. Baczewskiego: Urodził się w r. 1859 we Lwowie i tu ukończył szkołę średnią. Następnie studiował chemię na lwowskim wydziale, a później we Wiedniu i zagranicą. Przez pewien czas wykładał następnie w Akademii roln. w Dublinach. Wstąpił do fabryki likierów swego ojca, której sławę usilną pracą rozszerzył w całym świecie, stawiając ją na naprawdę wysokim poziomie. Przez długie lata był marszałkiem lwow. Rady powiatowej.

Po raz pierwszy wszedł do Izby handl. i przem. w r. 1897 i odznaczał się tam tak dalece swą znajomością stosunków ekonomicznych, że w r. 1905 powołano go na wiceprezydenta Izby, a w r. 1919 powierzono mu godność Prezydenta.

W roku 1920 zastępstwo swe w fabryce powierzył synowi swemu dr. Stefanowi Baczewskiemu, oddając się w zupełności sprawom Izby.

Osierocił troje dzieci: pp. Wiktorję Albinowską, Janinę Świrczewską i syna dr. Stefana

Cześć Jego pamięci!

Dziś o godzinie wpół do 1-szej popoł. rozpoczęło się w sali posiedzeń Izby handl.-przem. posiedzenie żałobne dla uczczenia pamięci śp. Leopolda Baczewskiego i bp. Samuela Horowitza, zasłużonych Prezydentów Izby.

LEOPOLD BACZEWSKI

Przemysłowiec, Prezydent Lwowskiej Izby Handlowej i Przemysłowej
przez wszy lat 64, po krótkich a ciężkich cierpieniach, — zaopatrzony
św. Sakramentami, zmarł dnia 1 listopada 1924 r.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we wtorek dnia 4. listopada 1924 o godzinie
2-giej popołudniu, z domu żałoby przy ul. Ossolińskich l. 4, na który w smutku
pogrzeżeni: żona, dzieci, wnuki i rodzeństwo wszystkich znajomych i pobożnych
chrześcijan zapraszają.

ŻAŁOBNE NABOŻEŃSTWO

za duszę Śp. Zmarłego

odbędzie się we czwartek 6 listopada o g. 10 rano w kościele paraf. św. Mikołaja.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

28413

Poselstwo franc. w Warszawie ambasada!

WARSZAWA (AW). Dzienniki francuskie donoszą, że premier Herriot p-
gnie przemienić i podnieść do godności ambasady poselstwo francuskie w Warsza-
wie. Akt ten ma podkreślić, że nawiązanie stosunków sowiecko - francuskich nie
wpłynie na zmianę polityki polsko-francuskiej.

Lloyd George o sowjetach.

Organizacja bolszewicka — organizacją barbarzyńską. — Bolsze-
wicy „robili wszystko, co mogli, aby zatopić miecz w karku Anglii“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Podczas kampanji wy-
borczej wygłosił L. George bardzo charak-
terystyczną mowę o sowjetach. Powie-
dział on między innymi: bolszewicy obali-
li siłą rząd, który reprezentował całą Rosję,
pochwycili władzę w swe ręce i rzą-
dzą terrorem. Wolności w Rosji niema, pa-
nuje w niej posępny despotyzm. Armia bol-
szewicka jest najliczniejszą z pośród euro-
pejskich. Macdonald pojechał do Genewy,
aby przeprowadzić rozbrojenie. Obecnie
chce dać 30 milionów władcom najwięk-
szej armji na świecie. Za część tej sumy
mają być zakupione lokomotywy i narzę-

dzia wojenne. Propozycja Macdonalda, do
wrzucenie 30 milionów w mgłę nad prze-
paścią z trzęsawiskiem. Rzućcie te pienią-
dze w morze, a nie robia krzywdy nawet
rybce, z wrzuconych w Rosji wyjdą z zie-
mi noże, które szarpać będą ciało ludzko-
ści. Organizacja bolszewicka jest organi-
zacją barbarzyńską, która nie tylko znisz-
czyła swój kraj, ale robiła wszystko co mo-
gła, aby zatopić miecz w karku Anglii. Bol-
szewicy prowadzili podziemną robotę, sta-
rającą się podminować angielską flotę i ar-
mję. Mowę L. George'a przyjęto rzesisty-
mi oklaskami.

Główne wytyczne angielskiej polityki zagranicznej.

Podtrzymanie i wzmocnienie Ligi Narodów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na podstawie progra-
mu wyborczego konserwatystów angielskich
można stwierdzić, że główne wytyczne
ich polityki zagranicznej zmierzać będą
do skonsolidowania i rozwoju imperjum
wszeikimi możliwymi środkami. Za głów-
ny środek do tego uważają konserwatyści
angielscy kooperację wszystkich zjedno-
czonych państw konfederacji brytyjskiej i
są zwolennikami stopniowego przyznania
swobód konstytucyjnych wszystkim czę-
ściom imperjum tam, gdzie wyrobienie i

lojalność ludności sprawią, że środki te z
korzyścią dla tej ludności będą zarazem
źródłem siły dla imperjum. Polityka zagra-
niczna Anglii powinna być zakreślona w
ten sposób, aby mogła uzyskać aprobatę
dominiów. Praktyczne podtrzymanie i
wzmocnienie Ligi Narodów powinno zo-
stać zasadniczą podstawą zagranicznej po-
lityki brytyjskiej, jednak bez zatracenia
kiedykolwiek z przed oczu faktu, że Bryta-
nja nie może przyjąć zobowiązań stawiają-
cych sprawę pokoju i wojny bez współu-

działu dominiów, które w nieunikniony spo-
sób musiałyby ponosić konsekwencje tych
zobowiązań.

Samuel Horowitz

(rs) Równocześnie niemal ze zgonem śp. Ba-
czewskiego rozeszła się wczoraj wieść o zgonie
błp. Samuela Horowitza, długoletniego prezyden-
ta Izby handl. i przem., poprzednika śp. Baczew-
skiego na tym posterunku pracy, seniora lwow.
gminy żydowskiej, wieloletniego prezydenta żyd.
Rady wyznaniowej.

Błp. Horowitz, członek wybitnej rodziny ży-
dowskiej, od trzech wieków z górą piastującej
znaczące stanowiska w Polsce, urodził się we
Lwowie w r. 1841. Oddał się studjom hebrajskim,
następnie zaczął pracować w zakresie przemysłu
i spraw bankowych.

Do Izby handl. i przem. wszedł w r. 1895 i
zasiadał w niej przez z górą 30 lat niemal, z cze-
go 15 lat był prezydentem Izby. W ym czasie zo-
stał wybrany członkiem Rady wyznaniowej i
prezesem Zboru izr., którym był przez 15 lat. Po-
wołał do życia kasę zaliczkową dla drobnych
kucpów i drob. rzemieślników, własnym kosztem
wybudował halę cementarną na cmentarzu żyd.
Wchodził przez kilka lat w skład lwow. Rady
mięskiej, oraz w skład całego szeregu Rad nad-
zorzczych.

W r. 1910 zrezygnował z powodu choroby z
godności prezydenta Izby handl. i miejsce jego
zajął śp. Leopold Baczewski.

Błp. Horowitz był zwolennikiem idei asymila-
cji, a wrogiem woliącego sjonizmu. Gorąco —
jako żyd — ukochał Polskę. Osierocił córki pp.
dr. Marię Loewensteinową i dr. Józefową Parna-
sowa, oraz syna dr. Marcina.

Pogrzeb we środę o 10 rano z domu żałoby
przy ul. Sykstuskiej 1.

Cześć Jego pamięci!

Nadesłane.

Lwów, plac HALICKI 12

KOSZULE

prawdziwe zefirowe zagraniczne

od 7 zł.

poleca

THE GENTLEMAN

Lwów, plac HALICKI 12

THE GENTLEMAN

poleca

od zł. 2'50

prawdziwe jedwabne

KRAWATY

Lwów, plac HALICKI 12

Lekarz chorób
nerwowych **Dr. H. Begleiter**
wrócił i przyjmuje jak zwykle
we Lwowie ul. SYKSTUSKA 15.

Cyrk A. Kornackiego.

Dziś dnia 3. listopada 1924

STANISŁAW ZBYSZKO CYGANIEWICZwalczyć będzie w ostatecznej walce z **MAKSEM BAMBULA**. — Pozatem walczy kozak Bogatyrow z Hwaliszewskim. — **Jutro 4 bm. wielki benefis ZBYSZKA CYGANIEWICZA.** 4199**ARTYSTYCZNA TRÓJKA ZNAKOMITYCH ARTYSTÓW****LANDOWSKI, GLASBERG, SCHER**

(skrzypek)

(czelista)

(pianista)

na czele świetnego zespołu orkiestralnego ze słynnym jazz-bandystą Berbelinem
od 1/11. b.r. codzien. **KONCERTUJE od 8-8. wieczorem****w Kawiarni i Restauracji „REPUBLIQUE”****Lwów, ul. Kościuszki 1, (róg ul. Sykstuskiej).**Stylowe sale kaw. i restaur. — Kuchnia warszawska, gorąca do późnej nocy. — **BUFET** zaopatrzonej w najprzedniejsze delikatesy. — **CENY NADZWYCZAJ UMIARKOWANE.** 4193

Dzieje miłości wielkiej 28401

Dzieje miłości tragicznej

Dzieje miłości macochy i syna

Film, którym się zachwyca cały Lwów, wyświetla codziennie

Don Carlos i Elżbieta**Kino „LEW”****Charakterystyczny proces w Warszawie.**

Nauczycielka żydowskiego gimnazjum oskarżona o sprofanowanie grobu. — Młodzież szkolną rozwała grobowiec i zabiera z niego czaszkę ludzką.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W sądzie apelacyjnym w Warszawie toczył się przedwczoraj bardzo charakterystyczny proces. Na ławie oskarżonych zasiadła Regina Matjels, nauczycielka żydowskiego gimn. w Kole, pod zarzutem sprofanowania grobu na cmentarzu katolickim. Zaprowadziła ona uczniów czwartej klasy na cmentarz katolicki, po którym uczniowie ci rozbiegli się w poszukiwaniu okazów zoologicznych. Młodzież rozwała jeden z grobowców i wyjęła stamtąd czaszkę ludzką oraz parę piszczoł. Zawiadomiona o

tem przez właścicielkę polica, zatrzymała Matjelsównę poza cmentarzem i odebrała od niej zebrane z cmentarza szczątki ludzkie. Sąd okr. w Kaliszu skazał M. na 2 mies. więzienia. Obecnie przy apelacji usiłowała ona wykazać, uczniowie dokonali tego bez jej wiedzy. Ustalono jednak, że nie pozostawiła ona przy miesionej jej czaszki na cmentarzu, chociaż wiedziała skąd pochodzi. Wobec tego zatwierdził sąd apelacyjny wyrok pierwszej instancji, a ze względu na skrucieć oskarżonej odroczył wykonanie kary na lat 5.

Rosja zgłasza swoje pretensje do Bessarabji.

Rzym. (Pat) Dziennik „Epoca” ogłasza list otwarty znanego przywódcy sowieckiego Rakowskiego. List jest w całości poświęcony sprawie Bessarabji, przy czym w niezwykle gwałtownych słowach kwestjonuje prawa Rumunii do posiadania tego terytorium, bez przeprowadzenia uprzednio plebiscytu.

Autor artykułu kwestjonuje również prawo wielkich mocarstw do wydawania wyroków w sprawie przynależności terytorjów, które do nich nie należą. Żadna decyzja konferencji ambasadorów nie prze-

szkodzi Bessarabji w dążeniu do wolności i w osiągnięciu jej, a Sowiety ze swej strony użyczą Bessarabji całej swej pomocy w jej walce o wolność.

List Rakowskiego otwarcie zapowiada interwenjowanie w tej dziedzinie, która zdaniem Rumunii należy wyłącznie do zakresu wewnętrznej polityki Rumunii. List Rakowskiego wywołał wielkie zainteresowanie w tutejszych kołach politycznych. Panuje ogólne zaciekawienie co do tego, czy na list powyższy nastąpi odpowiedź ze strony Kół rumuńskich.

Baczność! **Wielka Oszczędność!**
Restauracja i pokoje do śniadań
J. NOGA pod zarządem **DĄBROWSKIEGO CZARNECKIEGO 10,**
poleca znakomite śniadania, obiady i kolacje. Zimne i gorące przekąski. Bufel bogato zaopatrzonej, wykwinny i syty **obiad z 3 dań 1 zł.**
O liczne odwiedziny uprasza zarząd. 4151**NA SEZON ZIMOWY**otrzymał magazyn **obuwia R. REICHA, Lwów, Piekarska 8,** wielki transport obuwia wszelkiego rodzaju, zwłaszcza dla pań i chłopców, słynnej marki **The Mathan Shoe.** Ceny bardzo przystępne. 4033**Podziękowanie.**

J. W. P. Prof. Dr. Bednarskiemu i Docent. kliniki ocznej we Lwowie Dr. Musiałowi, za przywrócenie mi wzroku przez dokonanie ciężkiej operacji oka, oraz Asyst. Dr. Narógowi za gorliwą i skuteczną opiekę lekarską — tą drogą zasyłam serdeczne podziękowanie.

28364

Eligiusz Migdziński.

Czemuś poszła?Żal i smutek o arnia mą duszę 28112
Serce moje tańczy kankana,
Znoszę piekielnych mąk katusze
Czemuś poszła? Józienko kochana!Ty była życia mego zwierciadłem
Ty tylko serca mego — Jedyną,
Ja niezem więcej — jak popychadłem
Czemuś poszła? Droga dziewczyno!Wróc do mnie moja Ty Ubóstwiana
Dam Ci wszystko, choć jestem ubogi,
Józienko moja — Niezapomniana
Czemu frułeś kanarku mój drogi?!
BRUNO FRENKEL.**Kronika bieżąca.****REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH**
TEATR WIELKIPoniedziałek „Młynarz i jego córka”.
Wtorek „Bał maskowy”.
Środa „Komisarz sowiecki” 50 pr. zniżka.**TEATR MAŁY.**Poniedziałek „Podatek majątkowy”.
Wtorek „Prawo pocałunku” (premiera).
Środa „Prawo pocałunku”.**TEATR NOWOŚCI.**Poniedziałek 3 listopada „Prawdziwa miłość”.
Wtorek „Pajacyk”.
Środa „Pajacyk”.**Kalosze i śniegowce** szwedzkie, marki „Tretorn” już nadeszły do magazynu „THE GENTLEMAN”, Lwów, pl. Halicki 12. 4192**OLBRZYMI WYBÓR BIBLIOTNY**
wiedeńskiej, Raglanów, Płaszcz, Kurtki i Kamizelki skórzanych, Kapeluszy, Krawatek, Rękawiczek, oraz mnóstwo nowości zagranicznych dla Pań i Panów poleca 4144**AMERICAN HOUSE**
Lwów, ulica Kopernika 5.† **Petronela Zagórska.** Dzisiaj rano zmarła we Lwowie Petronela Zagórska, wdowa po architekcie śp. Albincie Zagórskim i matka redaktora Adama Zagórskiego i dyrektora Zakładu dla umysłowo chorych w Kobierzynie dra Zagórskiego.

Na ścieroty po poległych, wychowywane w Ochronce im. Piłsudskiego sprzedawane będą, jak co roku, na obu cmentarzach wieniec, wianki, świece i karty żałobne.

Rekord humoru wywołuje jako „Król cyrku“ Niebawym śmiech wywołuje

28402

Niech każdy, czeąc pamięć swych zmarłych dorzuci ofiarny grosz na rzecz tych, których najbliżsi, rozsiadani po polach bitew spoczywają w dalekich grobach.

Z muzyki. Wacław Kochański, profesor kursu koncertowego Konserwatorium warszawskiego wystąpi z własnym recitałem skrzypcowym we wtorek 4 listopada. Program wieczoru obejmuje: koncert Brahmsa, poemat Chansona oraz szereg innych utworów, których znakomity nasz artysta jest idealnym wykonawcą.

V. Koncert abonamentowy Biura Tuerka odbędzie się w piątek 7 listopada. Program wypełni: Emanuel Feuermann, jeden z najznakomitszych wiolonczelistów współczesnych.

(d) Czy zegarek? Ubiegłej soboty na boisku „Czarnych“ sierżant Michał Niewiadomski ze

Złoczowa znalazł srebrny zegarek kryty „Omeiga“ i zdeponował go w piątym komisarjacie policyjnym przy ul. Jachowicza. Nagrodę za znalezienie inż. Niewiadomski przeznaczył na rzecz Biblioteki 52 pp w Złoczowie.

Biuro Koncertowe M. Tuerka.
Wtorek, 4. listopada: Wacław Kochański, skrzypiek.
Piątek, 7. listopada: V. Koncert abonament., Emanuel Feuermann, wiolonczelista 4152

Obuwie wszelkiego rodzaju, śniegowe, kałosze i galanterię po cenach reklamowych i na dogodnych warunkach spłaty poleca nowoorganizowana (a Prager i Ska Lwów Skarbkowska 5. 4050

Wyniki sportowe z soboty i niedzieli.

Oba dni stały pod znakiem Hasmonei, która też w oba dni walczyła o drugie miejsce w mistrzostwie: w sobotę oficjalnie, a w niedzielę nieoficjalnie. Tak oficjalne jak i nieoficjalne usiłowania nie przyniosły jednak upragnionego drugiego miejsca Hasmonei, jako że (jak się wyraził jeden z moich przygodnych a dowcipnych sąsiadów na meczu) Hasmonea... powraca do swojej „przedwcześnie formy!“.

Aczkolwiek nie mogę podtrzymać aż tak „radikalnego“ twierdzenia, to jednak nie ulega kwestji, że wszelkie eksperymenta próbne z wstawianiem graczy rezerwowych najmniej się nadają do realizacji pod koniec sezonu.

W sobotę rzecz się przedstawiała w ten sposób, że grano w napadzie Hasmonei właściwie bez łączników. Werter pogodził się odrazu z tą przeciwnością losu, gorzej już poszło Birnbachowi. Może dlatego, że Birnbach — kombinując dobrze — bezwzględnie współpracy wymagać musi. Steuerermann pozbywa się wprost proporcjonalnie do ilości rozegranych zawodów swej siły przebojowej. Mohr — gracz technicznie dobry — niema absolutnie odpowiedniego biegu, co jego wartości jako środkowego pomocnika napewno nie podnosi. Bez zarzutu był w oba dni Schneider i Redler. Schneider mógłby się wprawdzie pozbyć przeróżnych „niby“ dowcipnych metod foulowania, które dla bystrzejszego oka sędziowskiego są jednak dość przejrzyste, a przejrzał te sztuki także i p. Niedźwiński. Birnbach II — bardzo dobry w niedzielę — był znacznie gorszy na meczu z Lechią.

Otóż ten mecz z Lechią był bardzo ciekawy! Bardzo dobrze świadczy to o Lechii, że zdołała przez pięć kwadransów prowadzić 1:0. Drużyna Lechji grała żywo, ambitnie, celowo, a linja napadu zdobywała się na dobrą kombinację, która by może i lepszy wynik wydała, gdyby do zespołu dostroił i Wolak także (a jakże!). Najlepszymi byli w tym dniu Tarczyński i Domiczek, Wieczysty I. i Brycki II. sekundowali im dzielnie. Natomiast z całej drużyny był niewątpliwie najpracowitszym graczem Wieczysty II. w pomocy.

Rekszyński był w zupełności na wysokości swego zadania, obrona Lechji pracowała bardzo wydatnie, spekulując trochę pod koniec gry na „czas“.

Tak więc dzięki ambtnej grze Lechji musiała z nią Hasmonea punktami podzielić.

A dzielono podczas tego meczu nietylko pun-

ktę na boisku, ale i na trybunach dzielono zawzięcie: 17:11 i 14:9. Ostatecznie okazało się, że lepsze 14:9 i Czarni uzyskali drugie miejsce w mistrzostwie dzięki grze Hasmonei.

Szukanie innych powodów, w szczególności pomawianie tak znanego sędziego, jakim jest p. kpt. Bilor o stronniczość, niema najmniejszej podstawy realnej, co więcej — sytuacja przy bramce strzelonej Lechji była tego rodzaju, że rzut wolny dla Lechji mógł być także odpowiedniem rozwiązaniem sprawy. A jednak stało się inaczej! Bo przecież wtedy nie rozchodziłoby się już o jedną setną florazu, lecz o cały punkt!

Zresztą i nieoficjalnie zdobyli Czarni drugie miejsce w meczu niedzielnym i nota bene nawet w przeciągu 70 minut tylko. Zasłużenie zresztą zupełnie! Trójka Sawka—Wójcik—Kopeć IV. pracowała bardzo dobrze, Sawka musi się jeszcze lepiej „poznać“ ze swymi współtowarzyszami. I angier prowadził bardzo dobrze, Müller — aczkolwiek niedysponowany — centrował często doskonale i „ciągnął“ napad dobrze. Kopeć I. w pomocy był bez zarzutu, lecz nie powinien napadowi odbierać sposobności i wawrzynów bramkowych. Winnicki i obrońcy tacy dobrzy jak zawsze, Winnicki zwłaszcza bez konkurencji pod względem pewności i przytomności. Obrona bramki „nakrywka“ w drugiej połowie przy pojedynku ze Steuerermannem mogła służyć za lekcję Rekszyńskiemu.

Sam obraz gry ucierpiał w oba dni wiele wskutek deszczu i oślizłych boisk. Ponadto liczne umyślne i nieumyślne foule przerywały zbyt często grę. Publiczność Hasmonei była w dni oba dobrze głosowo usposobiona, jednak i ta stronnicza publiczność zdobyła się (co z uznaniem podnieść należy!) na huczne oklaski z okazji drugiej bramki Czarnych, strzelonej — co prawda — doskonale przez Sawkę.

Widzowie dopisali w sobotę nader licznie, słabiej już znacznie w niedzielę.

Przebieg zawodów był następujący:

LECHIA—HASMONEA 1:1 (1:0).

Hasmonea zaczyna, prowadzi prawem skrzydłem — spalony. Zamieszanie dwójki Tarczyński—Domiczek niweczy Redler. Lechia znów ma piłkę, atak zbliża się do bramki Hasmonei, foul Kodlera, wolnego bije Tarczyński — Weissmann broni. Hasmonea ciągnie lewym skrzydłem — atak kończy się na linji pomocy. Jeden atak Le-

chii prawem skrzydłem kończy się w aucie, drugi prowadzony przez Domiczka unicestwia Schneider wykopem na out.

Hasmonea prowadzi prawem skrzydłem. Wieczysty II. broni. 8 min. centra Wertera, Steuererman of side. W następnej minucie strzela Werter na out, Lechia naciera prawem skrzydłem, Birnbach broni wykopem na out. Za chwilę idzie doskonały strzał prawego skrzydłowego Lechji tuż koło słupka w out.

Na kilka minut przychodzi Hasmonea dobliwej do głosu: w 10 min. odbiera Baszniak piłkę Birnbachowi, w 11 min. chwytą Rekszyński piłkę podaną za daleko naprzód przez Steuermana, następny atak napadu Hasmonei wstrzymany wskutek spalonego.

Następują dwa spalony po stronie Lechji, atak Hasmonei prowadzony przez Birnbacha kończy się strzałem w out.

W 17 min. przebój Steuermana zakończony wskutek foul'u wolnym do Hasmonei.

Atak dwójki Seidel—Birnbach — Baszniak wybija na out. Steuererman prowadzi, obrona i pomoc Lechji zostawia mu należyty ilość czasu do ustawienia się do strzału, następuje przydługie przygotowanie no i strzał idzie w out.

W 21 min. ładny bieg Domiczka Redler broni wykopem na out.

Kombinację dwójki Werter—Steuererman unicestwia Wieczysty II.

23 min. corner dla Hasmonei zakończony strzałem w out Birnbacha.

24 min. foul Wieczystego, który się odbił tragicznie (foul nie Wieczysty) na dolnej części garderoby Mohra.

25 min. energiczny bieg Steuermana, Rekszyński broni wykopem.

Następują teraz bezpośrednio po sobie trzy cornery dla Lechii, obronione na zmianę przez Birnacha II. i Schneidra.

29 min. dobry bieg Wertera, Baszniak broni strzałem na out. W 30 min. strzela precyzyjnie Mohr, Rekszyński broni.

32 min. bajeczna centra Wertera, Seidel nie wykorzystuje sytuacji „murowanej“. W 33 minucie strzela ostro Tarczyński, Weissmann broni. Atak Hasmonei wstrzymany wskutek spalonego, wolny — piłka idzie na prawe skrzydło, doskonała centra i w 36 min. zdobywa Tarczyński świetnym strzałem najładniej (bezwątpienia!) strzeloną bramkę w mistrzostwach.

1:0! Hasmonea przechodzi do energiczniejszego ataku, foul Lechii, wolny strzelony przez Steuermana idzie w out.

W 40 min. centruje Domiczek, Tarczyński strzela w out. W 41 minucie strzela Brycki II., Weissmann wypuszcza piłkę z rąk, lecz atak Lechii nie wykorzystuje sytuacji. Ostatnie minuty tej części gry przynoszą trzy sytuacje lekkomyślne nie wykorzystane (czytaj „sfuszerowane“) przez Wolaka.

Po przedwie zaznacza się już chwilami przewaga Hasmonei, nie tak jednakże, aby nadać grze wyraziste plectno. Natomiast śliski teren zdenerwowane (zrozumiałe zresztą!) graczy prowadzi do licznych rzutów wolnych. Już w drugiej minucie — w wyniku zderzenia Mohra z Tarczyńskim wolny dla Lechji, chwycony przez Weissmana. Trzy ataki Hasmonei zakończone strzałami w out. W 6-tej minucie, broniąc się przed dwójką Moor — Werther, zawiąza Brycki cornera. Ten mijal niewyzyskany wskutek niezdecydowania Kahanego. W 8-mej minucie wolny dla Hasmonei, Steuermann strzela ostro tuż koło słupka w out. Na odmianę rzut wolny dla Lechji. Atak Hasmonei wstrzymany wskutek spalonego. Wolny dla Hasmonei, Werther dostaje piłkę, prowadzi doskonale, lecz strzela najniefortunniej.. w out.

Następny bieg Werthera wstrzymuje Jachura. W 13-tej minucie strzela Birnbach w out. W 14-ej

W szarych godzinach wieczornych

Najlepsza i najtańsza rozrywkę dobra książka. — W dobo owe dzieła najobficiej zaopatrzona.

Wypożyczalnia książek „VITA“ Lwów, Pasaz Hausman 8. I. piętro

poleca ostro nowości z zakresu bieżącej literatury, w językach: polskim, niemieckim, francuskim i angielskim. — Bogaty dział naukowy. — Abonament 2 zł. miesięcznie. — Kaucya 5 zł. 28.85

KRONIKA STANISŁAWOWSKA

Stanisławów, w listopadzie 1924.

Repertuar teatralny.

Wtorek 4. listopada. Koncert Olgi Andruszewiczowej i Adama Kopciuszewskiego

Z teatru i estrady.

Wtorkowy koncert p. Olgi Andruszewiczowej sopran koloraturowy i p. Adama Kopciuszewskiego, baryton, artystów opery — wzbudził łatwo zrozumiałe zainteresowanie, tak ze względu na występujących, jak i punkty programu. Sala teatralna z pewnością wypełni się po brzegi dorodną publicznością, tembardziej, że część dochodu jest przeznaczona na budowę pomnika dla poległych za Wolność Polski legionistów — leżących na tutejszym cmentarzu.

Pożar.

W Olszanicy, p. Timnac — wybuchł onegdaj

pożar w zagrodzie gospodarza Mikołaja Fuszteja. Szalejący żywioł zniszczył budynek mieszkalny i szopę z całorocznym zbiorem, wyrządzając szkodę 1000 zł.

Wyrodna matka.

Justyna Bojezuk, córka Jozafata ze Staruni, porodziła onegdaj nieślubne dziecko, a nie chcąc go utrzymać przy życiu, zakopała w miejscu dotychczas policji nieznanem. Wskutek doniesienia aresztowano ją, a przy indagacjach przyznała się wyrodna matka do popełnienia tego czynu, tłumacząc go nędzą i brakiem środków do życia.

Ponieważ zachodziła obawa, że ze strachu przed karą będzie się starała uciec — Justynę Bojezuk — wraz z doniesieniem oddano sądowi powiatowemu. J. Z.

minucie strzela Tarczyński z 30 metrów do bramki, z wynikiem faulowym do przewidzenia.

W 15-tej minucie corner dla Lechji podany n. b. na out. Za chwilę atak Lechji prowadzony prawem skrzydłem kończy się strzałem w out.

W 18-tej minucie strzela znów Tarczyński z połowy boiska na out. Lechia prowadzi lewym skrzydłem, Redler bron. Kłka doskonałych centr Werthera pozostaje bez widomego skutku wskutek pozbrajniczej werwy gry środkowej trójk. W 26-tej minucie strzela Steurmann po dobrym przechoju na out. W 29-tej minucie niebezpieczny „olley“ Werthera, Rekszyński chwyta piłkę, której mu — o mało co — Brycki nie wybija z rąk. W 30-tej minucie chwyta Rekszyński dobry strzał Mohra wreszcie w 32-tej minucie do dobrem podaniu Redlera i doskonale; centrze Werthera zdobywa Steurmann na spółkę z Birnbachem wyrównującą bramkę, dzięki błędowi taktycznemu Rekszyńskiego.

Dalsza gry przynosi jeszcze jeden corner dla Hasmonei w 39-tej minucie, lecz w stosunku cyfrowym nie wprowadza już żadnej zmiany.

Sędziował dobrze p. kapt. Blor

CZARNI -- HASMONEA 2:0 (0:0).

Atak Czarnych zalamuje się na obronie Steurmann prowadzi, podaje Wolfstalowi: spalony. 3-cia minuta Sawka prowadzi i podaje za daleko naprzód. Atak Czarnych środkową trójką osiada. 5-ta minuta: Hasmonea prowadzi prawem skrzydłem, fone Wilkowskiego wolnego chwyta Winnicki. Wolnego przeżnanego Czarnych strzela Kopeć I. na out. Atak Hasmonei wstrzymany wskutek foulu Steurmann Bieg Werthera Hawling podaje piłkę Winnickiemu.

9-ta minuta wolny dla Hasmonei dobrze strzelony przez Mohra, a jeszcze lepiej schwytyany przez Winnickiego.

10-ta minuta: Kopeć I. odbiera piłkę Mohrow podaje Langerowi, centra strzał Sawki bramka z Hasmonei wypuszcza piłkę z rąk, lecz napad Czarnych znalazł się przy nim za późno

Kłka obustronnych ataków kończy się na i. ni obronców. W 14-tej minucie dobry strzał Langer, pewnie obroniony przez Weissmana.

W 16-tej minucie strzela Seidel w dobrej sytuacji na out. Atak dwójki SteurmanniWolfstal

kończy Knieński. Of side u Czarnych. Hasmonea prowadzi lewą stroną, Wolfstal strzela w out, jak i w 17-tej minucie Birnbach po ładnej kombinacji ze Steurmannem.

W 20-tej minucie przebijają się doskonale Wódek, lecz Redler dopędza go i słaby strzał grzeźnie w rękach bramkarza

Kłka ataków prowadzonych przeważnie skrzydłami (Werther, Langer) kończy się strzałami w out.

W 27-tej minucie strzela Steurmann najnie spodziewanie ostro z 30 metrów, lecz Winnicki chwyta bez zarzutu.

29-ta minuta: strzał Langer w out. 30-ta minuta: Langer centruje, Wódek strzela Weissman puźcza piłkę z rąk, Sawka strzela, lecz tylko za out. Doskonała szansa miała niewyży skana.

W następnej minucie następuje krótka dyskusja na niewdzięczny temat „out czy corner“, za kończona „sędziowskim“ pod bramką Czarnych.

W 32-tej minucie strzela Wódek lekko z 30 30 metrów bez pożądanego rezultatu Jeszcze kłka zmiennych ataków i kilka wolnych i pierwsza połowa kończy się 0:0.

Po zmianie miejsc (bez przerwy n. b) obraz gry się nie zmienia. W 2-iej minucie próbuje Kopeć I. strzelić bramkę, lecz strzał chwyta Weissman. Hasmonea prowadzi prawem skrzydłem Knieński bron. 5-ta minuta: foul Mohra, wolny idzie w out.

Za chwilę jest znów napad Czarnych pod bramką Hasmonei, Birnbach idzie ostro, na własnego bramkarza a piłka na out.

Müller prowadzi, centruje ładnie Redler bron, Seidel dostaje piłkę i oddaje ją z powrotem: napadowi Czarnych, skąd Kopeć IV zdobywa śliczną „główką“ pierwszą bramką dla swej drużyny w 10-tej minucie gry.

Po rozpoczęciu dostaje piłkę napad Czarnych, Weissmann interwenjuje skutecznie. Wolny dla Hasmonei miała bez rezultatu. W 12-tej minucie podaje Birnbach naprzód Steurmannem, ten strzela, Winnicki bron bardzo przytomnie „nakrywka“.

15-ta minuta: dobra centra Müllera, strzelona przez Wilkowskiego w out. W następnej mi-

nucie prowadzi Hoch, Hawling bron.

17-ta minuta: Znów jeden z niezliczonych faulów, tym razem dla Czarnych. Wilkowski podaje Wódekowi, strzał i Weissmann bron. Zawijając cornera. Langer podaje bardzo dobrze a Sawka strzela tuż koło słupka w out.

W następnej minucie strzela Wódek z 30 metrów w out. 19-ta minuta: dobry przebój Steurmann już zdaje się, że padnie wyrównująca bramka, lecz ostry strzał idzie w out.

W 20-tej minucie nie wyzyskuje Kopeć IV. dobrej centry Müllera, słaby strzał Langer chwyta bramkarz Hasmonei.

Redler pracując w napadzie podaje Welterowi, strzał idzie w out. W 25-tej minucie bierze Steurmann centrę Weltera, ostry strzał chwyta Winnicki.

26-ta minuta: centra Müllera, Kopeć I. strzela w ut. 27-ta minuta: Czarni prowadzą lewym skrzydłem, spalony. Kombinacja Müller-Sawka-Langer kończy się strzałem w out.

30-ta minuta: wolny dla Czarnych, piłkę dostaje Sawka i strzela Birnbachowi pod nogi.

Hasmonea prowadzi lewym skrzydłem, Hawling bron. Wolny dla Czarnych za „foul“ Mohra, Langer dostaje piłkę, centruje i Sawka zdobywa „główką“ drugą bramkę dla Czarnych w 32-iej minucie.

Jeden corner dla Hasmonei w 34-tej minucie, „główką“ Hocha świetnie obroniona przez Winnickiego, jeden atak Czarnych i gra kończy się zasłużonym zwycięstwem Czarnych.

Stosunek cornerów 1:1. Sędziował dobrze i pracowicie p. Niedzi...

19 pp. — Orieta 2:2.

Sparta—Biali 4:0.

Pogoń II. — Pogoń (Stryj) 3:2.

Piękny sukces Pogoni w Warszawie.

W meczach rozegranych z Polonią warszawską w sobotę i w niedzielę odniosła Pogoń dwa ładne zwycięstwa, miałowicie w dniu pierwszym 5:2, w dniu drugim 4:2.

P. Waclaw Kuchar zdobył pozatem mistrzostwo Polski w dziesięcioboju, z czego wynika, że Pogoń broniła dzielnie honoru sportu lwowskiego na gruncie warszawskim.

Kraków: Meteor VIII. (Praga) — Makkabi 6:0.

Meteor — Cracovia 1:0.

Numer zagraniczny.



— Ty brudasio, znowu powalałaś się konfiturami!

— Ależ nie, papciu, to mama pocałowała mnie w twarz...

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Wytwórnia armatur parowych

Andrusiewicz i S-ka Spółka z ogr. odp. Lwów, Zielona 67

Poleca: Wentyle przelotowe i zasilające do pary i wody, kurki odpustowe, próbne i trójdrogowe, smarowne różnego rodzaju, kurki wodociągowe. — oraz odlewy wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych. 28804 **Telefon 2627.**

Zakład dentystyczno-techn.
FRANCISZKA ROSYKA
Lwów, ul. STASZICA 1. 8. 3885

Powróciłem z Wiednia po odbyciu specjalnych studiów w zakresie chorób płuc i serca **Dr. Feliks Hahn**,
Lwów, Gródecka 46, Telef. 834. (Lampa kwarcowa. 27970)

Choroby wener. i zastarzałe, skórne, osłabienie na tle neurasthenii leczy spec.
Dr. Józef FRISCH, Wałowa 11. 27373

NA RATY! NA RATY!
TABAK i Ska
LYCZAKOWSKA 8.

Na sezon zimowy polecamy nasz ogromny wybór Konfekcji męskiej, damskiej i dziecinnej tak krajowej jak i zagranicznej z najlepszej materji i w najlepszym wykonaniu

Płaszcz damskie od Zł. 28 do 109
Kostjumy damskie od Zł. 39
Płaszcz z jedwabnego pluszu

na jedwabnej podszewce

Kurtki damskie pluszowe Zł. 124

Ubrania męskie melton. Zł. 39

„kamgarnowe od „ czysto kamgarnowe u kon-

kurencji Zł. 150, u nas Zł. 105

Raglany męskie od Zł. 32

„dziecinne od Zł. 26

Futra męskie z kołnierzem kangur. Zł. 190

Kurtki skórzane od Zł. 90

Spodnie męskie od Zł. 7-50

Przed zakupnem prosimy zwrócić uwagę na nasze ceny w wystawach.

UWAGA! Na każdym artykule umieszczone są u nas ceny. 28396

TABAK i Ska, Lwów, Łyczakowska 8.

CACAO HOLENDERSKIE

NADZWYCZAJ AROMATYCZNE — FIRMY

„F. KORFF & Co“ i „DE JONG“ — poleca

KAROL KRUPIŃSKI

Lwów, Akademicka 4. 26661

WŁASNY WYRÓB CENY NISKIE

KOŁDRY - MATERACE

Poduszki. — Pierzyny. — Koce. — Firanki.

Płótna. — Ręczniki. — Gotowe poszewki.

PRZESCIERADKA pod kołdry i na pościel

najtaniej sprzedaje 28306

Fabryka pościeli i bielizny pościelnej

Mleko-Pietruszewski

LWÓW — KORALNICKA 6.

DO OBJĘCIA ZASTĘPSTWA

wielkiej światowej fabryki samochodów

poszukuje się współnika z kapitałem 10.000 zł.

lub dwóch o wkładach po 5.000 zł. — Zgłoszenia

i bliższe informacje: Okólskiego 4, I. p., ALBERT

NIRENBERG, codziennie od 6—8 wiecz. 28376

Kanarki harceńskie

doborowe śpiewaki 28409

śpiewające w dzień i przy świetle

do sprzedania od godz. 12-ej do 3-iej

Bartosza Głowackiego 11 a, II. p.

GUMY DO PAPIEROŚNIC

wstawiam na porzekanie.

D. LWOWSKI, ul. Jagiellońska 2, Magazyn

zegarm.-jubilerski. — Wszelkie reperacje dokładnie,

szybko i tanio. 28386

Biłogardnia **KAROLA KWIECZAŁI** w Tarnowie

wydała i poleca dwie najnowsze powieści

Pawła Staśki pod

tytułem

Nieśmiertelne Szaleństwo

oraz 28400

Dziewczę z Jasnego Brzegu.

— Cena każdej 3 złote. —

DO NABYCIA we wszystkich KSIĘGARNIACH.

4153 Kol. Urząd ruchu — Lwów.

KURSA przygotowawcze do matury gimn. i do klas niższych

(kosdukcyjne), zatwierdzone przez Kuratorium.

Nauka w godzinach wieczornych, pod kierownictwem

sił fachowych. Wpisy od godz. 5—7 wiecz. tymcra-

sowo przy ul. Wyspiańskiego 40, I. p. 4154

OGŁOSZENIE.

Dnia 7. XI. 1924, o godz. 9 tej rano,

odbędzie się w magazynach kolejowych gł.

dworca publiczny przetarg rzeczy znalezionej,

oraz sprzedane zostaną: 1 złoty stary

zegarek, korale i 3 obrączki ślubne złote,

zalegające od 2 lat.

4153 Kol. Urząd ruchu — Lwów.

KURSA przygotowawcze do matury gimn. i do klas niższych

(kosdukcyjne), zatwierdzone przez Kuratorium.

Nauka w godzinach wieczornych, pod kierownictwem

sił fachowych. Wpisy od godz. 5—7 wiecz. tymcra-

sowo przy ul. Wyspiańskiego 40, I. p. 4154

MACZKA NESTLA

orygin. szwajcarska dla niemowląt — w Handlu

KAROLA KRUPIŃSKIEGO

ul. Akademicka 4. 28326

SWIECE

wszelkiego

rodzaju u Jana Sudhoffa

we Lwowie ul. Akademicka L. 8.

41166

SKŁAD STAREGO ŻELAZA

M. SAFRAN, Lwów, Kazimierzowska 32

poleca szyny, dźwigary jakoteż wszelkie artykuły

w zakres budownictwa wchodzące po cenach naj-

przystępniejszych, kupuje również wszelkiego ro-

dzaju stare żelaziwo hurtownie i detalicznie. 4146

NA RATY! Na sezon zimowy poleca po zni-

żonych cenach na dogodnie spłaty:

Raglany, kurtki, futerka, ubrania męskie

i dziecinne, płaszcze damskie, paltta itp.

Magazyn konfekcji Peribergera

Lwów, ul. Kazimierzowska 35.

35 Uwaga na numer domu 35 4058

Dom konfekcyjny

PREMIER

LUDWIGA MARHA

we Lwowie ul. Stowackiego 2,

naprzeciw głównej poczty

poleca WIEDŃSKIE I BIELSKIE

I. ubrania szewiotowe,

maryn. sport. w róż-

nych kolorach po 60 Zł.

II. dtto „ 70 Zł.

III. Raglany zimowe i gar-

nitury wizytowe 90 Zł.

IV. w różnych fasonach

prima ubrania, paltto

zimowe, jedna para

spodni jak długo za-

pas starczy po 150 Zł.

4123

Bazanty

w Handlu 28325

KAROLA KRUPIŃSKIEGO

ul. Akademicka 4.

TANIO I DOBRZE

kupuje każdy **OBUWIE** wszelkiego rodzaju jedynie

w Magazynie **HABER** i **STEIF RYNEK** 19

bo wchód przez sień.

DOGODNE WARUNKI SPŁATY. 4059

„OLKA“ L W O W R Y N E K 35 sprzedaje **TRYKOTY** tylko najlepszej jakości. 28394

Jeszcze o Marsie.

Z doświadczeń na Marsie, gdy był najbliższej ziemi
Na ważniej zem jest to między niemi,
Ze u **Plausa, Rynek 19** pończochy są najtańsze w świecie,
Bo **w sieni**, — o czym się przeko ać możecie. 4072

WĘGIEL KOKS
górnosląski
dąbrowiecki

dostarcza wagonowo — na dogoanych warunkach

Syndykat Rolniczy S. A. - w Krakowie
Oddział Lwów, plac Marjański 10. 28146

Piękne Panie snieszają po pończochy

CHUSTECZKI, REFORMY, REKAWICZKI, BLUZKI, SUKNIE, PŁASZCZE, KOSTJUMY i BIELIZNĘ do znanego ze solidności i tanieści Magazynu

ULICA BATOREGO 6

Urzędnikom, nauczycielkom i furkcej, Policji ulgi w spłacie, licz c ceny wystawowo-gotów.

Przedsezonnowa okazyjna sprzedaż! 28389

Żakietka wełniana.	zł. 17 00	Bluzki opalowe	zł. 9 80
Kamizelki wełniane.	„ 13 50	Bluzki flanelowe	„ 7 50
Żakietki wełniane jedwab.	„ 19 50	Bluzki ce dechynowe	„ 29 00
Żakietki jedwabne.	„ 29 00	Bluzki crep marca n	„ 14 50
Suknie aksami tne	„ 29 50	Szlafroki flanelowe	„ 12 50
Suknie crep dechynowe	„ 49 00	Spodniczki w pasy	„ 15 00
Suknie gabardynowe	„ 38 00	Kostjумы włóczkowe	„ 35 00

Magazyn MANNERA L W O W Sykstuska 2

Maszyny do szycia - Maszyny do pisania

Przybory i części składowe do tychże.



Urządzenia biurowe
„POLTYP“ L W O W Jagiellońska 20

Dla odsprzedawców ceny hurtowne.



NA RATY 28395 **NA RATY**

Szwedzkie śniegowce i kalosze

Na raty
KALOSZE SŁYNNYJ RUSYJSKIEJ FABRYKI „PROWODNIK“ obecnie CONTINENT

KALOSZE TRE-TORN. 4140
OBUWIE dla Pań, Panów i dzieci.
OBUWIE ciepłe dla starszych Pań.
OBUWIE nieprzemakalne dla myśliwych i sportowców

Chrześcijańska Hurtownia **„HERA“**
OBUWIA
Lwów, Rynek 34.

Stowarzyszenie mechaników polskich z Ameryki S-ka Akc. Warszawa, Marszałkowska 46, tel. 106-99

Poleca wyroby własnych krajowych wytwórni
Obrabiarki do metali: tokarki, wiertarki, strugarki, podłużne i poprzeczne, dłutownice, gwiniarki, szlifierki narzędziowe, gryzarki uniwersalne, ryflarki i t. p.

Obrabiarki do drzewa: gatry, pily taśmowe i tarczowe, strugarki, wiertarki, frezarki i t. p.
Narzędzia do metali: frezy różnego rodzaju, rozwiertarki, gwintowniki, imadła równoległe ślusarskie i maszynowe, przyrządy do frezowania i szlifowania na tokarkach, podzielnice uniwersalne i t. p.

Maszyny rolnicze: kieraty, siewczkarnie i przystawki uniwersalne.

Odlewnia żeliwa: odlewy maszynowe i koła rozprędowe i linowe (z obróbką pędnie (transmisje), rury wodociągowe i kanalizacyjne (pionowo lane), rury żebrowe dla centralnego ogrzewania, garnki żelazne emaljowane, odlewy sinitarne.

Okazyjnie do sprzedania: parowóz 100 KM. rozp. koł. 700 mm., lokomobila 40 KM. silniki elektryczne, gryzarki pionowe do zaokrąglania zębów kół zębatach, tokarki czołowe otarczy 700 mm. Szczegółowe oferty i prospekt y a żądanie.

SKŁAD i PRZEDSTAWICIELSTWO na województwa wschodnie: 3889

„PILOT“ Lwów, ul. Batoiego 4. Oddz. w Tarnopolu i Podwo loc yskach.

POLOHO ROMANIA
Lwów, Jagiellońska 12, I. p. Tel. Nr. 1950

poleca
WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI
z dostawą do domu po cenie
zł. 48 50
na 4 raty miesięczne. 4119

3924 **Łóżeczka dzieciinne**
łóżka żelazno wiedeńskiej marki Quittnera, i żka składane i polowe rozmaitego systemu, oraz meble wszelkiej jakości poleca z powodu stagnacji po cenach znaczne niżonych. **Magazyn mebli STEIL i Ska** Lwów Hazi ni rzowska 20.

męskie, damskie, dzieciinne sprzedaje nadal o niezmienionych niskich cenach **najtąnszy we Lwowie** Magazyn Obuwia 4156

„Ethie“ Leona Sapięhy 27 naprzeciw Politechn.

Dla P. T. Urzędników dogodnie spłaty.

WELURY

na płaszcze, kostjmy i suknie, jedwabie, aksamity, welwety, flanele, bar hany, satyny, fulardyny oraz t wary płócienne poleca firma

L. Schmeid i Ch. Schmeid
ul. Kopernika 5 4117 ul. Kopernika 5

GABKI

DO POWOZÓW, SZKOLNE I TOALETOWE
POLECA NAJTANIEJ 4138

Ludwik HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3.
Telefon 669. P. K. O. 141.276.

WZORY PARYSKIE

nadeszły do Zakładu Nafiw
ręcznych i maszynowych. — Przyjmuje pisowanie —
gufrowanie spodnic. — Merezki ręczne i maszyno-
we — endlowanie — odbijanie wzorów — obciąż-
anie guzików. — Ceny niższe. 4195
Akademicka 22, I. p., przez ganek.

PIECE

żelazne (szamotowe), Piece Kafilowe
nieglazurowane, systemu prof. Ada-
mieckiego, gwarant. oszczędność 50%
na materiale opałów., poleca firma
Mastalski i Kondratowski
Lwów, 3-30 Maja 2. Telef. 267.

WIELKI WYBÓR CERAT i CHODNIKÓW

poleca najtaniej 4137
Ludwik HOSZOWSKI
Lwów, Akademicka 3.
Telefon 669. P. K. O. 141.276.

Zarząd Miasta Nikołajowa ogłasza niniejszem konkurs na po- sadę LEKARZA MIEJSKIEGO.

Warunki następujące:

- 1) Obywatelstwo Państwa Polskiego.
- 2) Dyplom doktora medycyny.
- 3) Dłuższa praktyka w zawodzie.
- 4) Krótki opis odbytej praktyki.

Posada jest prowizoryczną, po roku nie-
nagannej służby może nastąpić stabilizacja.
Pobory służbowe, miesięcznie po 150 Zł.
Posada do objęcia zaraz. Podania należy
wnosić na ręce komisarza rządowego dołą-
czając znaczki pocztowe na odpowiedź.

Nikołajów n. Dn. dnia 24. 10. 1924.
4145 Komisarz rządowy
TADEUSZ GODLEWSKI

WOLNE POSADY.

POTRZEBNY czeladnik krawiecki na prowincję z całym
utrzymaniem. Zgłoszenia pod STALE Wiek Nowy: 28363

BIURO Niemczynowskiej Lwów plac Akademicki 3 telefon
1361 poleca: wszelkie sily nauczycielskie bony plegniarki
do niemowlat Francuski kucharki kucharki gospodyne —
oficjalistów gospodarczych służbę wszystkich zawodów:
27920

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca gotować poszukuje
najchmąst; Wiadomość w sklepie „Iris Rose” Koper-
nika 7: 28181

GORZELNIKA, kucharza; bony, freblanki, kucharki; go-
spodynie poszukuje biuro Poljskiej Szymona I boczna
Batorego: 28202

SKLEPOWA do wędliniarki poszukuje najchmąst; Zgło-
szenia M. Lebuśko Pańska 29: 28237

LIKIERNIKA na parę tygodni ewentualnie na dłużej po-
szukuje wytwórni wódek i likierów na zimnej drodze
w Zaborzu poczta Zielona koło Rawy ruskiej; Zgłosze-
nia nieuwzględnione pozostają bez odpowiedzi: 3993

3 SIOLARZY zdolnych do robót budowlanych lub me-
blowych znajdzie stałe zajęcie u firmy Marcin Prugar
& Syn, Lwów, Supińskiego 7: 28105

HANDEL towarów mieszanych Stanisława Soroczyńskiego
w Szczakowej — poszukuje praktykanta — pierwszeń-
stwo mają synowie kolejarzy; Nieuwzględnione bez
odpowiedzi: 4150

SŁUŻĄCA do wszystkiego pracownia zostanie najchmąst
przyjęta Dr. Weissmann Chrzanowskiej 14 II, p: 28387.

POSZUKUJE wyszkolonej plegniarki do niemowlat; So-
bieskiego 14 Restauracja: 28375

MŁODE panienki do wyrobów choinkowych potrzebne; —
Zgłoszenia Chmielowskiego 11A: 28366.

WYCHOWAWCZYNI do 4 letniego chłopczyka władająca
równocześnie językiem francuskim i niemieckim poszu-
kuje R. Bieg Lwów, pl: Goluchowskich 5 między 4-5:
28340.

KUCHARKĘ ze sprzątniem tylko z dobrą świadectwami
poszukuje natychmiast Horowicza Bema 12C. 28341

PRZYJME chłopca do nauki krawiectwa tylko ze wsi: —
Piekarska 20 Jan Wajda: 28342

WIELKA piekarnia w Lwowie poszukuje rozwiezcia
pieczywa posiadającego poważniejszych odbiorców na
białe pieczywo i chleb; Zgłoszenia ZDOLNY ROZWO-
ZICIEL do Adm Wiek Nowego: 28353.

KUCHARKI do wszystkiego z dobrą świadectwami;
przyjme zaraz; Zimmerman Krakowska 26 słońce: 28411

ZDOLNE pakowaczki do fabryki czekolady poszukiwane;
Zgłoszenia DERBY Lwów plac Bickzewskiego 3: 28407

POMOCNIK szoferski mechanicz zostanie do przyw. audy
przyjęty; — Zgłoszenia pod POMOCNIK SZOFERSKI do
Administracji: 28391.

SŁUSZARZ (pomocnik) oraz panienki do wyrobów choi-
nkowych potrzebni; Chmielowskiego 11A: 28392.

MAŁY chłopak do posyłek biurowych poszukiwany; Zgło-
szenia „Auto Motor” Kopernika 54: 4190.

PRAKTYKANT z początkami w handlu papierowym znaj-
dzie zaraz umieszczenie; Wiadomość: Kram studencki —
Szajnochy 2: 4141.

FRYZJERSKI pomocnik z utrzymaniem i mieszaniem oraz
praktykant zostaną przyjęci; Zwierzyń. Bąki 20: 4114.

POTRZEBNY ROZWOZICIEL; ZGŁOSZENIA: PIEKARNIA
KRESOWA, LWÓW, BILŃSKICH L: 19 28128

POSAD POSZUKUJĄ.

KUPIEC po zlikwidowaniu własnego interesu obejmie sklep
na rachunek lub posadę kierownika; może złożyć kau-
cję; Zgłoszenia listowne LIKWIDACJA Wiek Nowy.
27929

PANNA z początkową praktyką biurową pisząca na ma-
szynie poszukuje jakiegokolwiek zajęcia biurowego;
Zgłoszenia listowne pod SKROMNE WYMAGANIA do
Weku: 28193

PANNA, która ukończyła szkołę handlową jest biegła w
rachunkach; zręcznie z początkującą placę poszukuje
odpowiedniej posady biurowej; Listy pod BLONDYNKA
17 do Wiek: 28190

RĘCZNIOWANA manipulanta poszukuje posady; Zgłoszenia
listowne do Adm: Wiek pod MUNDANTKA 28273

ZDOLNY fachowiec z branży papierowej wyrobów pap-
(były drukarz) poszukuje zastępcy w tym dziale lub
posadę kierowniczą; Listy pod CHETNY do Admistr-
Wiek: 28257

POSADY sekretarza (osobistego) lub podobnej w wielkim
majątku ziemskim lub przemysłowym poszukuje akade-
mk lat 25, stenotypista władający językami, posiadający
dłuższą praktykę handlowo-gospodarczą; Łaskawe zgło-
szena listowne do Adm: Wiek dla W: L: 28090

SKLEPOWA z działu masarskiego z kilkuletnią praktyką
poszukuje posady chętnie na wyjazd; Zgłoszenia Adm —
nistracja Wiek Nowego pod MASARSTWO: 28232

MŁODY buchalter z praktyką fachowiec z branży drzew-
nej poszukuje posady buchaltera, manipulantą lasowego;
magazyniera lub jakiegokolwiek innego zajęcia; Zgło-
szenia do Administracji Wiek pod J. M.: 28218

PIELĘGNIARKA Polka wdowa, kat; władająca językiem
polskim francuskim niemieckim i rosyjskim z państwo-
wym egzaminem pielęgniarki do dzieci i chorych z spe-
cjalnym wykształceniem, fachowem do opieki nad niemo-
wlejami (świadczyła i polecenia zagran) szuka posady
w szpitalach lub prywatnie; Reflektuje na posadę gdzieby
mogła być wraz z swym 4letnim synkiem; — Osiły
z podaniem warunków pod UCZCIWOSC do Administracji
Wiek Nowego: 28370.

2 BEZDZIETNYCH starszych ludzi; ona znakomita kucharka
przyjma posadę za dozorców; — W Administracji Wiek
pod STARS: 28367.

POSZUKUJE sycia w prywatnym domu; Listy do Wiek
pod PRYWATNIE: 28354.

OSOBA młoda inteligentna poszukuje posady jako zarząd-
czyn u wzdowca lub kawalera; Łaskawe zgłoszenia do
K. np: Głuszkiewiczowej Zielona I, 58 II: p. 28356

PRZYJME posadę do dziecka lub 2 osób — reflektuje na
łagodną frakowanie; Pod PRZYWIĄZANA Wiek Nowy:
28398.

MALŻEŃSTWA

SI. SIERŻ, zawod. wdowiec lat 45 z czworgiem dziećmi od
9-14 lat, posiada urządzone mieszkanie dwa pokoje
kuchnia; Z braku znajomości poszukuje tą drogą żo-
nę; Starsze panny lub wdowy bez dzieci, inteligentne;
łagodnego charakteru nie będą z porządnej rodziny; na-
wet najlepszej mają pierwszeństwo; Łaskawe zgłoszenia
pod SI. SIERŻ, Administracja Wiek Nowego: 28372.

INTELIGENTNA żydówka dobrze sytuowana wyjdzie za-
mąż; Intel. rzemieślnik pierwsz; Listy do Administracji
Wiek pod MIESZKANIE I URZADZENIE: 28347.

KUPIEC handlarz była lat 26 przystojny łagodnego
usposobienia pozna pannę lub młodą wdowę w celu ma-
trym; posag odpowiedni wymagany; realność lub w go-
tówce; Krawczyń lub innego fachu, ruskiego obrzadku
mają pierwszeństwo; Listowne zgłoszenia pod GOŁA-
BEK do Wiek: 28405.

NAUKA

NAUCZYCIELKI francuskiego młodej dystygnowanej po-
szukuje; zaraz dla celów konwersacji; Zgłoszenia pod
JASTRZEBIEG do Adm: Wiek 28270

NA MANDOLINIE, gitarze w 16 lekcjach płynną gry
z nut pod gwarancją wyucza „Specjalista-pedagog” —
Zgłoszenia codziennie plac Bernardyński 12, II, pętro
od godz: 4-7 popoł: 28314

PISANA na MASZYNE i stenografii polskiej
i niemieckiej wyucz. w
w krótkim czasie. Przepisywanie na maszynie. Zgłosze-
nia codziennie od 12-4 pop., Gł. boka 21, II, p., oficyjna.
23331

KURS nowy bajków i sztuk, stosowanej rozpoczyna
Szkoła i pracownia Ireny Polak-Szulcovej — ulica
Tarnowskiego Nr: 9 28104

STENOGRAFII wyucza listowne; szybko, najdokładniej
(gwarancja) Instytut Stenograficzny — Warszawa, Mo-
kowska 39; Zadajcie obszernych bezpłatnych prospe-
któw: 4121

NA SKRZYCACH lekcje udziela długoletni uczeń prof. Ce-
tura skrzypek Teatru miejsk; — Sadownicka 15 I, p;
drzwi 9 — boczna Sapiehy między 2-5: 28388.

Z FRANCUSKIEGO i niemieckiego przygotowanie do ma-
tury i egzaminów; tudzież udzielam konwersacji; Dłu-
rosza 37 II, p: 28368

STUDENT flozofii zdolny instruktor poszukuje lekcji z
zakresu niższego gimnazjum; Łaskawe zgłoszenia listo-
wnie pod adresem Schuster Lwów, Koltajala 1: 28343.

TECHNIK IV. r. poszukuje lekcji — najchętniej za mę-
skanę; Zgłoszenia listowne pod TECHNIK do Adm
W. Nowego: 28345

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

KSIĄŻECZKI wojskowa Romana Zielińskiego, unieważniona sę: 28302

ZGUBIONO pierścieni męski z brylantami z datą 13/10 924 Znajdź 1000 zł: Adres w Adm. Wzroku pod SZAFIR: 28353

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskowa wydana przez P. K. U. Lwów—miasto na nazwisko Abraham Hersz Goldstein: 28377.

ZNALEZIONO walusającego się psa wilezura: Wiadomość ul: Stronia 1, 3 I: piętro (boczna Zótkiewskiej). 28351.

ROZMAITE.

USUWANIE zmarszczek, wągrów, higieniczna pielęgnacja cery, brody, włosów; rąk: Pierwszorzędny masaż KOSMEO, Mikołaja 7 (obok cukierni) 28086

KTO MI DA stosowne zajęcie, posadę, dopomoże w tem ewentualnie zabierze sąd → zyska dożgonną wdzięczność przyjaciela i powiernika: Jestem zdrow: W dniu opuszczenia Zakładu świadectwo zdrowia: — Marian Cholewicki — Kulparków, Oddz: 7 9258

POSZUKUJE spółnika cukierni: Wiadomość: Biłskich 5 właściciel domu 28293

PRZYGOOTUJE teoretycznie i praktyczną do wykonywania masażu: Zgłoszenia do 10 listopada — ulica Łyczakowska 47, I: p: drzwi Nr: 11 między 12 a 13szą 28264.

MŁYNA dzierżawy poszukują: Oferty pod **DZIERŻAWA** Adm. Wzroku: 28016

AKUSZERKA poleca się Paniom pod dyskrecją; Lwowskich dzieci (7 Polna); 27148

AKUSZERKA z Wiednia przyjechała — przyjmuje zamówienia, udziela porad: 28161

AKUSZERKA Sekula przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją: Gródecka 49, I: p: 28262

MASAŻYSTKA; położna egzaminowana, zdolna pielęgnować chorych poleca się: Wykonuje masaż w domu Listowne zgłoszenia pod **MASAŻYSTKA** do Administracji: Wzroku Nowego 28256

AKUSZERKA z Wiednia przyjechała — przyjmuje zamówienia; udziela porad; Sadownicka 27. 28161

DZIERŻAWY dobrej kuchni poszukuje zdolny kucharz posiadający własne naczynie i odpowiednią gołówkę: Łaskawe zgłoszenia do Wzroku pod **KUCHNIA**: 28220

AKUSZERKA Lwowska z Warszawy, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: Ulica Asnyka Nr 9; 27133

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje, udziela porad pod dyskrecją: S. D: Leona Sapiehy 85: 28379.

AKUSZERKA przyjmuje panie pod dyskrecją — niezamężnym ustępstwem **WAŁOWA** Z parter: 28380

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyskrecją: **SOBIESKIEGO** 30 parter: 28381

DBIAŁY w najlepszej jakości po cenach umiarkowanych: — Nowy Świat 18 — parter: 28371.

POSZUKUJE SPÓLNIKA FACHOWCA Z ODPOWIEDNIM KAPITAŁEM od zaraz do prowadzenia restauracji, koneserskiej szynkarsko-mięsarskiej firma znana: **ZGŁOSZENIA** POD **ERNEST** — **TURKA** N. STRYJEM: 4187

MŁODA kobieta żyd, przystąpi z gołówką do interesu jako spółniczka; Krawkiewo pierwszeństwo: Listy pod **KRAWKIEWO** do Wzroku: 283456.

400 DOLARÓW lub 2.000 zł. kto pożyczyci na przeciąg 2 miesięcy za zabezpieczeniem: Zgłoszenia listowne „Czteryście dolarów“ do Adm: Wzroku Nowego: 28352

BACZNOŚĆ eleganckiej Pani! Znana fabryka J. Gottlieba Lwów plac Strzelecki 15 zawadamia, że przyjmuje do przerabiania kapelusze filcowe według najnowszych zagranicznych modeli; Dla przewidzianych wykonuje w 24 godzinach; Damskie kapelusze po 6 zł. 28315

MIESZKANIA I SKLEPY

POKÓJ z komforcem dla starszego dobrze sytuowanego pana do wynajęcia: Zgłoszenia pisemne nieanonimowe pod **PRZYJACIÓŁKA** do Wzroku Nowego: 28373.

POSZUKUJE umeblowanego pokoju kawalerskiego w śródmieściu; Zgłoszenia u portjera Premier Batorego 26: 28197

POSZUKUJE skromnego umeblowanego pokoju za czynszem miesięcznym do 60 złotych; Zgłoszenia do Administracji Wzroku pod **SPOKOJNY URZĘDNIK**: 28054

BRZDZIWIENE małżeństwo do 50 do 75 dolarów ewentualnie i więcej za jedną stancję; Zgłoszenia do Adm: Wzroku uod **MILCZENIE**: 28053

DLA PANÓW Nauczycieli, splewu i gry na fortepianie — jest obszerny pokój wraz z fortepianem do wynajęcia Kochanowskiego 2, I: p: 28324

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia zaraz na **Lewandówce** ulica 3. Maja nr. 20: 28359

POKÓJ frontowy, duży, jasny ze światłem elektrycznym osobny wchód; nieumeblowany w okolicy ulicy Listopada dam za czynszem normalnym za wyrobienie posady panele z dłuższą praktyką biurową; Zgłoszenia do Adm: niestracji dla **KONIECZNOŚĆ**; 28055

KOBIETA intel: poszukuje pokoju przy intel: rodzinie: Zgłoszenia pod **RODZINA** do Adm: Wzroku 28319

URZĘDNICZKA poszukuje umeblowanego pokoju: Zgłoszenia listowne do Adm: Wzroku pod **GRUDZIEŃ** 28278

ZARAZ do wynajęcia pokój umeblowany z przedpokojem; komfort, meble do sprzedania: Wiadomość: Ulica Krakowska 1: 1, Wędrzynska: 28255

POKÓJ z komforcem z ugrzewaniem lub bez zaraz do wynajęcia: Zgłoszenia: Teatryńska 27, parter na prawo 28279

POSZUKUJE pokoju z osobnym wejściem w śródmieściu: Łaskawe zgłoszenia pod **MAGISTER** do Wzroku 28201

POSZUKUJE pokoju — może być bez mebli: Zgłoszenia: Pańska 16, sklep P: Stryjskiego 28330

4 PIKNE duże pokoje z komforcem koło parku zaraz do odstąpienia; Wiadomość Pańska 6 cukierni: 28369

SZUKAM jednego lub 2 pokój z osobnym przedpokojem; łazienką i pełnym komforcem za odstąpieniem: Zgłoszenia pod **WPROST OD GOSPODARZA** do Administracji: 28215

POKÓJ z osobnym wchodem dla 2 zamożniejszych par w całym utrzymaniem od 1 listopada do wyjazdu: — Bliska wiadomość z grzeszności ulica Antyczna 15 II. piętro na prawo przez ganek: 28349.

DO wynajęcia pokój dla kawalera lub ze wspólną kuchnią dla bezdzelnego małżeństwa: Zgłoszenia listowne Adm. Wzroku pod **UMOWA**: 28266.

UMEBLOWANY frontowy pokój (w centrum miasta) z centralnym ogrzewaniem z prawem używania łazienki z kompletnym urządzeniem dla dwóch osób do wynajęcia; — Zgłoszenia pod **DOGODNE POŁOŻENIE** do Administracji: 28274

AKADEMIK poszukuje pokoju z osobnym wejściem lub niezależnego w pobliżu Politechniki; Zgłoszenia pod **ELWIRA** do Adm: 28289.

PRZYJME dwie panie w mieszkaniu z całym utrzymaniem: fortepian w domu: Listowne do Administracji pod **SZKOŁA**: 28330.

ZA DUŻY nieumeblowany pokój z osobnym wejściem lub za pokój z kuchnią zapłace odstępnego sto do 200 dolarów: Zgłoszenia list. do Administracji L. H: 28406.

ZAMIENIE duży pokój frontowy z kuchnią, elektryką i wodocięciem w III. dzielnicy na takowe lub większe w innej dzielnicy za dopłatą: Zgłoszenia do Administracji pod **TUIR**: 28397

POSZUKUJEMY lokal na warsztat mechaniczny w śródmieściu na parterze: Zgłoszenia pod „1000 dolarów“ do Generalnej Ekspedycji ogłoszeń M. T. Krzysztofowicz: — Lwów, Sokoła 4: 4194.

ZA trzy lub czteropokojowe mieszkanie z kuchnią i przytulnością; wyrobic większą pożyczkę bankową: — Zgłoszenia Adm. Wzroku pod **MIESZKANIE — POZYCZKA**: 28390

KUPNO I SPRZEDAŻ

DIWANY, CHODNIKI, PORTJERY, firanki, karnisz, materie meblowe poleca najtaniej **KAZ. SKIBIŃSKI,** Lwów, Kopernika 4, tylko naprzeciw Szkołrona. 4054

FORTEPIAN krótki w dobrym stanie zaraz do sprzedania: Wiadomość: Listopada 7, parter na prawo 28142

SPYALNIA jasna, jadalnia dębowa, serwanika i szafa antyczna, umywalka z lustrem do sprzedania: — Ulica Chorażczyzny 29, parter 2618

DUBELTOWKA 16 dobra okazynie do sprzedania — ulica Kopernika 1. 60 I: p. od 3 do 6: 28382

RZADKA OKAZJA! KSIĄŻKI DLA P. T. KSIEŻY. Kazania i inne książki treści religijnej **TANIO** do sprzedania: — Oglądać i wybierać można ulica Reja 7 II: p. drzwi na lewo E. J. między 4-6 popołudniu: 28384.

PIANINO dobrej marki okazynie sprzedam; — Smutny Chmielowski 5: 28378

KINOWY aparat Ernemana; lampa lustrzana, motorek okazyjnie do nabycia: Nordisk Lwów, Akademicka 8, 28365

FUTRO damskie kangury w dobrym stanie 200 złp: sukajna wieczorowa (nowa) lita ręcznie haftowana 50 złp: — Stryjska 20 III: p. na lewo od godz: 1-3: 28374.

UBRANIE męskie w dobrym stanie, 4 białe kamizelki, sukajna czarna trykotynowa nowa, buciki damskie 40 numer, buty damskie wysokie 39 numer z prawdołoni tani do sprzedania: Od 3-4 Kochanowskiego 16 II. p. 28348.

PARCELA na sprzedaż 730 sążni za 1600 dolarów — Zamarstynów: Wiadomość Bukajto Zacharjewicza 1. i: 28355.

PIANINO pierwszorzędne czarne krzyżowe płyta metalowa sprzedam: Nowacki, Pańska 17: 28304

FORTEPIAN koncertowy krótki krzyżowy z angielską mechaniką prawie nowy sprzedam: Rynek 43 firma Mark ewicz, sklep korzenny — 28168

SYPIALNIE, jadalnie, pokoje męskie krajowe i zagraniczne sprzedaje najtaniej Leoa Marwowski; — Lwów Chorażczyzny 27-29; 28302

OKAZYJNIE do sprzedania dwie maszyny podczoszkarskiej w dobrym stanie: jedna nr. 10 marka Wedermann Wiedeń; druga nr. 12 marki Graz: — Oglądać można przy ulicy Janowskiej 1, 11 (Szwajma). 28139

DOM i kilka morgów w ładnym położeniu sprzedam; Miłkołaj Mazak Zimna Woda: 28196

PHILATELIA — Kraków, Rynek 9, poleca albumy, kartki, przybory filatelijne, znaczki europejskie i za morskie; Obszerny cennik za nadesłaniem 20 gr: 3925

Motory reppe od 6 do 2000 HP. Urządzenia młyńskie, Prasy do oleju, O rabiarki do metali i drzewa na dorodne spłaty, oraz transmisję, turbiny, pasy, oleje smary, roze, pape, blachę cynkową „PILOT“ Lwów, poleca „PILOT“ ul. BATORZEGO 4 Oddziały: Ternopol, Podwoleczyska. 4017

FORTEPIANY, pianina, fsharmonium kupię zaraz gołówką Hanak — Pańska 21 — 28333

RÓŻNE parcele i parterowe domy za Roganką Gródecką do sprzedania: Wiadomość: Rutowskiego 24, I: piętro; drzwi Nr 1 — 28277

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki krótki krzyżowy — prawie nowy — sprzedam: Leona Sapiehy 67, I: p: — drzwi prawe, od 10-11 i od 2-4: Handlarze wykluczeni 28281

FORTEPIAN krótki z angielską mechaniką, znakomity — sprzedam: Kopernika 26, parter, oficyny, gank em osłonięte drzwi: Skleniarski — 28280

FORTEPIAN wybitnej marki krótki krzyżowy; piękny i dobry okazynie sprzedam: — Ulica Kętrzyńskiego 24; I: p: drzwi prawe; oglądać od 11-12, od 2-5 28279

OKAZJA futro bobrowe prawdziwe do sprzedania u krawca Michonia — Łyczakowska 15: 28254

KAPELUSZE damskie po cenach posezonowych, fitowe ubrane po 14 złotych, aksamiłne po 28 złotych — poleca Helena Müller, Nabejaka 45 (Firma chrześcijańska) 28261

AREUKARJA salonowa do sprzedania: Franciszkańska 2 — I: p: na prawo: 28303

JADALNIE dworska, sypialnie francuska, salonik, pokój męski — poleca po cenach znizonych Magazyn mebli **ARS** — Hotel Krakowski — 28295

OKAZJA! 4 km. od zdr ju, 34 morgów ziemi ornej, 2 morgi lasu w jednym kawalku wraz z budynkami w powiecie jaworowskim, sprzedam bardzo tanio, czasę gołówkę ewentualnie skredytuje. **Wiadomość** Młyn Zamarstynowska 30. Telef. 1784, między 9-1 i 3-5. 28260

FUTRO z dzmaków z krymskim kołnierzem i frak w dobrym stanie okazynie do sprzedania: — Wiadomość do godz. 5 popoł: przy ul L: Sapiehy 51 III, drzwi na prawo 28357.

SPRZEDAM natychmiast zupełnie nowy wielki piec kałowy: Zgłoszenia a przyjmuję od 12-1 właściciel realności Jagiellońska 20: 28312

BEZKI do wina w większych ilościach do sprzedania: — Wiadomość 3, Maja Liczba 3 u portjera: 28313

PALTO w dobrym stanie do sprzedania; Sadownicka 58 I, p. oficyny od 4-5 pop: 28408.

KUPIE niedrogo dom parterowy lub jednopiętrowy we Lwowie; podać cenę: Administracja Wzroku pod **PRAWO DZIWO**; 28410

NA DŁUGIE WIECZORY zimowe poleca znana firma **KINOFOT** LWÓW. Trzeciego Maja 11A tanie aparaty kinematograficzne francuskie ze specjalnymi filmami **PA-THE-BABY**: Znakomita a tania rozrywka zwłaszcza; że firma **KINOFOT** objęła zastępstwa radiotelefony i służyć będzie radioaparatom po wciśnięciu w życie odnośnej ustawy: Ponadto **FIGLIKI** fotograficzne jako zabawa towarzyska, Koperka z 10 ma sztykami za 30 groszy, Flakon płynu na 200 kopij 9x12 Zerbion za 5 złp: Umieżliwa każdemu robicnie kopii kolorowych na szkło; piórnice, drzewce, kamizau itp. **NA SPŁATY** RATALNE aparaty fotograficzne, kinowe, projekcyjne, radiowe i wszelkie uprzyjsia: Wyjń adres, schowaj a napisz **DZIS ZARAZ** po cennik, dołączając znaczki pocztowe: „**KINOFOT**“ LWÓW — **TRZECIEGO MAJA** 11A: 4191.

36.000 DOLARÓW: Właściciel wielkiego lukratywnego przedsiębiorstwa w centrum przemysłowym o powierzchni zabudowanej 700 m kw., niezabudowanej 1500 m kw., w nierozzwiniętej całości odstąpi 60 proc. własności: Zgłoszenia pod „36.000 DOLARÓW“ z grzeszności przyjmuje M. T. Krzysztofowicz Lwów, Sokoła 4 II. p: 4189.

SALAMANDRA 1913

Jednolita cena
złoty **20,50**

Męskie i damskie
całe i półbuciki

Każdą parę zaopatrzoną
wiszącą marką
„SALAMANDRA 1913“
sprzedajemy po jednolitej
cenie zł. **20,50**

Buciki Salamandra są w cenie, jakości i formie niezrównane

SALAMANDRA LWÓW

30% 30%
Ceny niższe!

Otomany gob. 30 zł.
„ pluszowe 45 „
Kanapka składana 30 „
Wkład sprężynowy 23 „
3 poduszki z trawy
morskiej. . . 35 „
Łóżko z materacem
wszelkiego systemu
Portjery . . . 15 „
Firanki odpasowan. 15 „
Chodniki metr od. 1.90
Para kap . . . 14 „
Narządy, Materje m. blo
we, Dywany, Ceraty, Li
noleum i Karisze mosięż.
poleca znana z taniosci F-a
E. KORENBLIT
Lwów, Brajerowska 4.
2953

OBRACZKI
ŚLUBNE 14 KARATOWE
para od zł. 20
KOPERNIKA 14
u Mandia

**Czas odnowić
przedpłatę!!!**

NA RATY! KORZYSTAJCIE Z OKAZJI! NA RATY!
Lwowska Spółka Manufakturowa

AKADEMICKA 28

poleca po cenach fabrycznych wszelkie towary manufakturowe, jak: kamgarny, materiały ubraniowe męskie i damskie, wełny, popeliny, g bardyny, jedwabie, krepdeszyny, materiały płaszczowe, paltowe, welury, plusze, welwety, szyfony, płótna, opale, batysty, prześcieradła, ręczniki, obrusy, kapy, firanki, koce, chustki, kołdry watawone i t. p. nowości sezonowe, **na długoterminowe spłaty.** — Przy kupnie mała część gotówki. — Obejrzenie towarów nie obowiązuje do kupna. — Lokal otwarty od 9-tej rano do 7-mej wieczór bez prze wy. 4148

Podczas wyborów do Kasy chorych

we Lwowie stwierdzono, że prawie wszystkie wyborczynie noszą stroje damskie, jakoto: przepiękne suknie wełniane, crepdechlin., fularowe, szlaf-roki, spodniczki wełniane, kostjomy, płaszcze, kamizelki i wszelkie tryko-taże zakupione po bajecznie niskich cenach

NA BARDZO DOGODNE RATY

w známym z taniości magazynie pod firmą

„Konkurencja“ Lwów, ul. Gródecka 52

SPECJALNY DZIAŁ KONFEKCYJI I BIELIZNY DZIECINNEJ ORAZ BIELIZNY DAMSKIEJ.
UWAGA! Wystarczy przyjść raz kupić, by z stać naszym stałym odbiorcą. 4120

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
Dr. J. MUND b. sekund. szpitala wied.
i lwowsk., ord. 8-10, 12-1,
3-6, w niedzielę 9-1. — **Acsyka 1** (róg Pańskiej).
28117

SUKNA angielsk. **NA SPŁATY**
i bielskie
dla P. T. Pań i Panów poleca **W. EISENBERG**,
Bohmów 18, boczna Haliokiej. 28338

„Tajemnica Harry Millera“
powieść **MARALDA JOHNSONA**
w wydaniu BIBLIOTEKI POWIEŚCI
„WIEKU NOWEGO“
do nabycia w Administracji, Lwów,
ulica Sokoła I. 4 9091
po cenie 1złp.
Porto polecone 35 groszy. — Wysyłek za
zaliczką nie uskuteczniamy.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokoła 4